

Jerzy Rajman

Instytut Historii i Archiwistyki, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Cystersi na terenach, gdzie „bez rolników ziemia leżała lesista” Uwagi o działalności zakonu na tzw. pograniczach w Czechach, na Węgrzech i w Polsce (XII—XIII wiek)*

W niezwykle bogatej literaturze poświęconej zakonowi cystersów ważne miejsce zajmuje analizowanie i opisywanie jego roli w kolonizowaniu „pogranicza”, przy czym należy zastrzec, że termin ten nie jest jednoznaczny¹. Archibald R. Lewis sformułował teorię rozwoju ekonomicznego i kulturalnego Europy średniowiecznej, polegającą na wyodrębnieniu obszaru, który nazwał „sercem Europy”, i uznaniu reszty za „pogranicze”. W jego ujęciu „serce Europy” składało się z północnych i środkowych Włoch, Francji, zachodniej części Niemiec i południowo-wschodniej Anglii. Terytoria, które znajdowały się poza tak wyznaczonym centrum, nazwał pograniczem. Rozwój średniowiecznej Europy następować miał poprzez chrystianizację krajów pogranicza i przyłączanie ich do „serca Europy”². Dzieje Polski, Czech, Węgier, Austrii, wschodnich Niemiec, Słowian Połabskich, Prus, Litwy, Łotwy, Estonii, krajów skandynaw-

* Bardzo dziękuję Panu Profesorowi Jerzemu Sperce za możliwość opublikowania tego artykułu, którego główne tezy zostały przedstawione w referacie na II Kongresie Mediewistów Polskich w Lublinie w 2005 r. Od tego czasu tekst był kilkakrotnie zmieniany i aktualizowany. W obecnej wersji mogłem uwzględnić niektóre najnowsze prace, w których porusza się problem działalności cystersów na pograniczu.

¹ J. Rajman: „*In confinio terre*”. *Definicje i metodologiczne aspekty badań nad średniowiecznym pograniczem*. Kw. Hist. 2002, T. 109, nr 1, s. 79—96.

² A.R. Lewis: *The Closing of the Medieval Frontier, 1250 to 1350*. „Speculum” 1958, 33, s. 475—483.

skich, ale także Hiszpanii, Portugalii, północnej Anglii oraz Szkocji, Irlandii i Islandii to pogranicze, którego najbardziej istotną cechą był odbiór idei powstałych w „sercu Europy”. Należy zauważyć, że rozmieszczenie i sposób powstawania opactw cysterskich doskonale wpisują się w ten schemat. Gęsta ich sieć pokryła najpierw Francję, zachodnie Niemcy i Italię, czyli — zgodnie ze schematem A.R. Lewisa — „serce” łacińskiej Europy. Po okrzepnięciu domów macierzystych przyszedł czas na zakładanie klasztorów filialnych, nieraz bardzo odległych, a tym samym na odegranie roli kolonizatorów tego szeroko rozumianego pogranicza. Richard E. Sullivan w swym szeroko komentowanym studium nie zawahał się przypisać średniowiecznym mnichom, nie tylko cystersom, roli pionierów osadnictwa na pograniczach³. W funkcji tej nader chętnie widzi się cystersów⁴.

Szarzy mnisi przybyli do Czech i na Węgry ok. roku 1142, a nieco później, po 1147 roku, pojawili się w Polsce⁵. Podczas rozpatrywania rozwoju zakonu cysterskiego na peryferiach świata łacińskiego, w takich krajach, jak Polska, Czechy i Węgry, napotykamy bardzo interesujący problem związku ich klasztorów z pograniczem rozumianym jako teren przy granicy, na rubieży, w kontekście styku różnych stref osadniczych, np. zasiedlonych i pustkowi lub w pobliżu granic linearnych. W polskiej literaturze klasyczną rozprawą podej-

³ R.E. Sullivan: *The Medieval Monk as Frontiersman*. In: *The Frontier Comparative Studies*. Eds. W.W. Savage Jr., S.I. Thompson. Vol. 2. Norman 1979, s. 25—49.

⁴ Lawrence J. McCrank poświęcił studium hiszpańskiemu opactwu cystersów w Poblet w kontekście jego działalności na terenach pogranicznych, zob. L.J. McCrank: *Cisterciens of Poblet as Medieval Frontiersmen: An Historiographic Essay and Case Study*. In: *Estudios en homenaje a don Claudio Sánchez Albornoz en sus 90 años*. Vol. 2. Buenos Aires 1983, s. 313—360. Działalność cystersów i innych mnichów nad graniczną rzeką Ebro omawia Clay Stalls: *Possessing the Land: Aragon's Expansion into Islam's Ebro Frontier under Alfonso the Battler 1104—1134*. New York 1995, s. 224—278. Problematykę tę w odniesieniu do cystersów szkockich i pomorskich analizuje Emilia Jamrozak: *Survival and Success on Medieval Borders. Cistercian Houses in Medieval Scotland and Pomerian from the Twelfth to the late Fourteenth Century*. Turnhout 2011; ogólne uwagi na temat rozprzestrzeniania się cystersów, wychodząc od schematu A.R. Lewisa, autorka ta przedstawia w artykule: Taż: *Centres and Peripheries*. In: *The Cistercian Order*. Ed. M. Birkedal Bruun. New York 2013, s. 65—79. Działalność klasztorów rozmaitych reguł w kontekście pogranicza rozumianego w różnych aspektach tego pojęcia ukazuje zbiorowa monografia *Monasteries on the Borders of Medieval Europe: Conflict and Cultural Interaction*. Eds. E. Jamrozak, K. Stöber. Turnhout 2013. O wykorzystywaniu cystersów do kolonizacji pogranicza zob. także W. Ribbe: *Zur Ordenspolitik der Askanier. Zisterzienser und Landesherrschaft im Elbe-Oder-Raum*. „Zisterzienser Studien“ 1975, T. 1, s. 77—79; pod znanym tytułem o roli klasztorów wypowiada się Kateřina Charvátová: *Pluh a sekera: hospodářství a osídlovací procesy na panstvích českých klášterů ve 13. Století*. „Muzejní a vlastivědná práce. Časopis společnosti přátel starožitností“ 1998, 36/106, č. 2, s. 65—79.

⁵ K. Charvátová (*Pozemková držba českých cisterciáckých klášterů 1142—1420*. „Architectus“ 2013, 3 (35), s. 3) stwierdza, że wszystkie najstarsze fundacje w Europie Środkowej związane są z oddziaływaniem św. Bernarda z Clairvaux.

mującą zagadnienie roli cystersów na pograniczu jest książka Zbigniewa Wielgosza poświęcona cystersom na pograniczu śląsko-wielkopolskim, do której nawiązali i inni autorzy⁶.

Wyrazem przekonania, że klasztory cystersów były zakładane na pustkowiach, a swą pracą mnisi osiągalni poziom cywilizacyjny nieznany profanom, jest słynny wiersz z opactwa w Lubiążu, powstały w XIV wieku⁷. Był on wielokrotnie omawiany w literaturze⁸, tu interesuje nas tylko ze względu na czytelne odniesienia do terenów niezasiedlonych i niezagospodarowanych. Jego autor podaje, że gdy pierwsi cystersi lubiąscy przybyli do Polski, w kraju „bez rolników ziemia leżała lesista”. Można wnioskować, że gdzieś tam były wprawdzie jakieś skromne poletka, ale jedyne, czego polski rolnik potrafił dokonać, to „bruzdy robił w grubym piasku radłem bez żelaza i krowami lub wołami tylko dwoma umiał orać” oraz że „paśł jedynie bydło robocze”. Autor twierdzi, że jedyne obiekty gospodarcze przed przybyciem cystersów to położone „blisko grodów miejsca targowe, zarośla, szopy”. Katastrofalny obraz polskiej nędzy uzupełnia uwaga o tym, że nie było miast ani zorganizowanych włości ziemskich. Polacy nie tylko nie znali monet i żelaza, ale nawet nie posiadali obuwia i „odzienia dobrego”. Zwraca uwagę wzmianka autora, że w Polsce nie znano również soli. I tu przechodzi cysters do ukazania zasług swego zakonu dla zagospodarowania Polski: „Wspaniałości takie mnisi wynal-

⁶ Z. Wielgosz: *Wielka własność cysterska w osadnictwie pogranicza Śląska i Wielkopolski*. Poznań 1964; Tenże: *Pogranicze wielkopolsko-zachodniopomorskie we wczesnym średniowieczu. Krajobraz naturalny i struktury osadnicze*. Poznań 2006; K. Kaczmarek: *Proces fundacyjny klasztoru cystersów w Wieleniu (1277—ok. 1285)*. „Nasza Przyszłość” 1996, T. 85, s. 70 — uwzględnia aspekt usytuowania klasztoru cysterskiego na pograniczu wielkopolsko-śląskim i swoistą rywalizację polityczną o to opactwo. Zob. także A. Barciak: *Czechy a ziemia południowej Polski w XIII oraz początkach XIV w.* Katowice 1992, s. 51—70, gdzie przy omawianiu fundacji cysterskich położono mocne akcenty na pograniczne usytuowanie i znaczenie tych fundacji dla terenów pogranicza.

⁷ *Versus Lubenses*. In: *Monumenta Lubensia*. Ed. W. Wattenbach. Breslau 1861, s. 14—15; cytaty według tłumaczenia J. Sękowskiego w: K. Liman: *Antologia poezji łacińskiej w Polsce. Średniowiecze*. Poznań 2004, s. 330—332.

⁸ O. Górka: *Studia nad dziejami Śląska. Najstarsza tradycja opactwa cystersów w Lubiążu*. Lwów 1911, s. 51 i nast.; K.K. Jażdżewski: *Lubiąż. Losy i kultura umysłowa śląskiego opactwa cystersów (1163—1642)*. Wrocław 1992, s. 160; P. Wiszewski: *Zakonnicy i dworzanie — tradycje fundacji klasztorów w średniowiecznym dziejopisarstwie śląskim (XIII—XV w.)*. W: *Origines mundi, gentium et civitatum*. Red. S. Rosik, P. Wiszewski. Wrocław 2001, s. 186—193; W.P. Könighaus: *Die Zisterzienserabtei Leubus in Schlesien von ihrer Gründung bis zum Ende des 15. Jahrhunderts*. Wiesbaden 2004, s. 16—23; W. Mrozowicz: *Początki śląskiej historiografii regionalnej*. W: *Kronikarz a historyk. Atuty i słabości regionalnej historiografii*. Red. J. Spyra. Cieszyn 2010, s. 121; A. Filipek: *Gospodarni mnisi i wygnany książę. Opis początków opactwa cystersów zawarty w Versus Lubenses oraz innych źródłach pochodzenia lubiąskiego jako element kształtowania wspólnej pamięci mnichów*. W: *Ja — my — oni. Tożsamości ludzi średniowiecza*. Red. L. Jurek, P. Figurski, W. Oczkowski, M. Sas. Warszawa 2012, s. 159—168.

leżli pierwsi”. Podsumowuje, że „lud polski”, który „ubogi był i nie pracowity [...] korzysta z umęczenia cystersów żyjąc bez pracy”. Badania historyczne nad fundacjami i organizacją gospodarki w zakonie cystersów⁹ zdecydowanie zaprzeczają temu obrazowi, jednakże pozostaje pytanie o przyczynę przeświadczenia o wielkim dziele cywilizacyjnym, jakie przebija z wiersza mnicha lubiąskiego. Wątkiem, któremu poświęcam niniejszą refleksję, są pustkowia i pogranicza we wczesnych latyfundiach męskich opactw cysterskich.

László Koszta, zmarły przedwcześnie w 2015 roku historyk, wyliczył drobiazgowo składniki uposażenia majątkowego węgierskich cystersów, zwracając uwagę na obecność licznych czynszów, dziesięcin i dochodów z ceł¹⁰. Beatrix F. Romhányi postawiła tezę, że niemal wszystkie opactwa węgierskie powstały na terenach gęsto zasiedlonych, w pobliżu ważnych ośrodków handlowych, w sąsiedztwie szlaków komunikacyjnych, zarówno lądowych, jak i wodnych. Aktywnie włączały się one ze swoimi produktami w wymianę handlową, co stanowiło podstawę ich ekonomiki. Badaczka uważa, że cechy lokalizacji odróżniają fundacje węgierskie od zachodnioeuropejskich, jak również, że decydującą rolę w rozwoju zakonu odegrały nadania królewskie¹¹. Louis Lekai podkreślił, że podstawową cechą odróżniającą rozwój zakonu na Węgrzech i w Polsce od świata zachodniego był brak mieszczaństwa jako bazy rekrutacyjnej. Jego zdaniem, różnica ta uległa zanikowi dopiero w XIV wie-

⁹ J. Dobosz, A.M. Wyrwa: *Działalność gospodarcza cystersów na ziemiach polskich — zarys problemu*. W: *Monasticon Cisterciense Poloniae*. T. 1: *Dzieje i kultura męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej od średniowiecza do czasów współczesnych*. Red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek. Poznań 1999, s. 189—212; A. Barciak: *Rola cystersów na Górnym Śląsku w średniowieczu*. W: *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej*. Red. J. Dobosz, A.M. Wyrwa. Poznań 2000, s. 679—687; M. Mayr: *Die Wirtschaftsführung der Zisterzienser im Mittelalter und das Konzept der strategischen Unternehmensführung*. „*Analecta Cisterciensia*“ 2002, Nr. 54, s. 217—244; C. Hoffman Berman: *Agriculture and Economies*. In: *The Cistercian Order...*, s. 112 i nast. Wymieniam tu tylko te prace, w których autorzy wypowiadali się ogólnie na temat interesującego mnie zagadnienia. Dalej cytuję liczne inne w odniesieniu do poszczególnych klasztorów.

¹⁰ L. Koszta: *Die Gründung von Zisterzienserklöstern in Ungarn 1142—1270*. „*Ungarn Jahrbuch*“ 1997, Bd. 23, s. 74; por. Tenże: *The History of the Hungarian Cistercian Order in the Periods of Establishing Their Monasteries 1142—1270*. „*Magyaeregyhá ztörtén etiváz latok*” 1993, nr 1—2, s. 115—128. Podstawowe informacje daje także kompendium Levente F. Hervaya: *Repertorium historicum Ordinis Cisterciensis in Hungaria*. Rome 1984; w bardzo szerokim kontekście omawia fundacje dla cystersów na Węgrzech Louis Lekai: *Medieval Cistercians and their Social Environment: The Case of Hungary*. „*Analecta Cisterciensia*“ 1976, Nr. 32, s. 251—280. Tenże autor pisze, że cystersi węgierscy „prawdopodobnie od samego początku nie utrzymywali się z pracy własnych rąk, lecz żyli z bardzo różnorodnych czynszów, opłat targowych [...]” — tamże, s. 259; jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty obcojęzyczne podano w tłumaczeniu własnym.

¹¹ B.F. Romhányi: *The Role of the Cistercians in Medieval Hungary: Political Activity or Internal Colonization?* „*Annual of Medieval Studies at the Central European University*” 1993—1994, s. 180—204, zwłaszcza s. 188, 193, 197.

ku¹². Najstarsze węgierskie opactwo Cikador (obecna nazwa: Bátaszék) zostało założone w 1142 roku przez króla Gejzę II w dolinie Dunaju, ponad 50 km na północny wschód od Pecs, stolicy diecezji¹³. Mnisi przybyli do Cikadoru z klasztoru Heiligenkreuz koło Wiednia, który zasilił swoimi zakonnikami aż 7 opactw filialnych, w tym, oprócz Cikadoru, także czeski dom Złata Koruna. Herman Waltz podkreśla, że konwent Heiligenkreuz otrzymał od Emeryka i Andrzeja II nadania olbrzymich niezasiedlonych terenów na zachodnim pograniczu Węgier, na wschód od jeziora Fertő. Cystersi tego słynnego austriackiego opactwa odnosili spore sukcesy w kolonizacji. Na terenie nadanym przez władców węgierskich powstały grangie Mönchshof i Königshof¹⁴. Cikador, uposażony przez monarchę dochodami z ceł, nie odegrał ważniejszej roli w rozwoju osadnictwa, nie stał się również zaczątkiem klasztorów filialnych. Warto też dodać, że proces implantacji zakonu trwał na Węgrzech bardzo długo, dopiero bowiem po upływie ponad 30 lat zaczęły powstawać kolejne domy szarych mnichów¹⁵. Należy tu wymienić opactwo w Igris, ufundowane w 1179 roku, w diecezji Csanád, nad rzeką Maros (obecnie w Rumunii, w literaturze funkcjonuje także pod węgierską nazwą Egres). B.F. Romhányi zwraca uwagę, że mnisi z Igris byli bardzo zaangażowani w handel solą, natomiast nie jest pewne, czy posiadali na własność źródła solne. Opactwo to stało się miejscem wiecznego spoczynku króla Andrzeja II i jego trzeciej żony Jolanty¹⁶. Klasztor w Zirc został ufundowany prawdopodobnie w 1182 roku przez króla Belę III. Ulokowano go w centrum królewskiego lasu Bakony, w odległości ok. 20 km na północ od Veszprém, w pobliżu ważnej drogi handlowej. W jego uposażeniu zwracają uwagę od 1230 roku dochody z handlu solą¹⁷. Opactwo Pilis zostało założone w 1184 roku w górach Pilis, w stolicy komitatu o tej nazwie, pomiędzy Budapesztem a Esztergom. Zostało uposażone dochodami z 2 ko-

¹² L. Lekai: *Medieval Cistercians and their Social Environment...*, s. 254; w odniesieniu do Węgier autor ten zwraca uwagę na wielką dynamikę rozwoju zakonu premonstratensów (tamże, s. 255), który to czynnik należy brać pod uwagę przy rozpatrywaniu uwarunkowań rozwoju cystersów.

¹³ M. Tomann: *Cikador, die erste Zisterzienserbatei in Ungarn*. „Analecta Cisterciensia” 1982, Nr. 38, s. 166—180. Należy zauważyć, że odległość między opactwem Cikador a Pecesem wymaga dwóch dni podróży, co każe powątpiewać w tezę M. Tomanna o bliskim sąsiedztwie.

¹⁴ H. Watzl: „...in loco, qui nunc ad sanctam crucem vocatur...”. *Quellen und Abhandlungen zur Geschichte des Stiftes Heiligenkreuz*. Heiligenkreuz 1987, s. 431—444 (przywołana książka stanowi przedruk starszych prac tego autora); zob. także L. Koszta: *Die Gründung von Zisterzienserklöstern in Ungarn 1142—1270...*, s. 77.

¹⁵ Na długi okres między fundacją Cikadoru a kolejnymi zwracał uwagę L. Koszta: *Die Gründung von Zisterzienserklöstern in Ungarn 1142—1270...*, s. 65; a wcześniej już L. Lekai: *Medieval Cistercians and their Social Environment...*, s. 256.

¹⁶ B.F. Romhányi: *The Role of Cistercians in the Mediaeval Hungary...*, s. 185, przyp. 26, s. 193—194, tam także omówienie nekropolicznej roli innych opactw cysterskich na Węgrzech.

¹⁷ Tamże, s. 185.

mór celnych nad Dunajem i to w wysokości aż 1/3. Król Bela IV, którego matka została pochowana w kościele klasztornym, doposażył w 1236 roku opactwo dochodami z królewskiego monopolu solnego. Jest prawdopodobne, że fundacja klasztoru miała związek z planami rozwoju górnictwa. Istnieją niebudzące wątpliwości dowody na aktywność cystersów z Pilis w tej dziedzinie¹⁸. O roli kolonizacyjnej opactwa Szentgotthárd nad rzeką Rabá, założonego w 1184 roku, na słabo zasiedlonym terenie¹⁹, które otrzymało pewne dobra na zachodnim pograniczu Węgier, cytowana badaczka wypowiada się dość powściągliwie. Zauważa jednakże, iż przynajmniej kilka wsi bierze swój początek dzięki działalności cystersów. Dyskusyjna jest ich rola w rozwoju metalurgii żelaza, mającej na tym terenie wielowiekową tradycję²⁰. Z poszukiwaniami rud żelaza wiąże się także działalność ufundowanego w 1191 roku opactwa Pásztó w górach Mátra, znanego głównie z rozwiniętej w średniowieczu produkcji wina, oraz konwentu Borsmonostor (również pod nazwą Klostermarienberg, obecnie w austriackim Burgenlandzie), założonego w 1197 roku. Borsmonostor otrzymał jako uposażenie 8 wsi, liczne stada zwierząt hodowlanych oraz 300 grzywien srebra na potrzeby budowy klasztoru²¹. Rozwój zakonu został przerwany przez najazd mongolski w 1241 roku, dodatkowo na pewien spadek popularności cystersów miało wpływ, także w Czechach i Polsce, pojawienie się mendikantów. Spośród wielu węgierskich domów cysterskich powstałych w XIII wieku zwracamy uwagę tylko na te, co do których istnieją poszlaki o ich roli na pograniczu. Usytuowanie opactwa w Cârța (również pod węgierską nazwą Kerc), zdaniem B.F. Romhányi, sugeruje udział w wewnętrznej kolonizacji²², ale to samo możemy powiedzieć o Spišskim Štiavniku, którego autorka w tym kontekście nie umieszcza. Opactwo w Cârța, na terenie pogranicznego Siedmiogrodu, powstało w 1202 roku. Pierwszą obsadę stanowili mnisi z Egres. Cârța było wysuniętym najdalej na południowy wschód cysterskim domem węgierskim. Jego lokalizacja spełnia warunki usytuowania na pograniczu i to w różnych jego aspektach. Opactwo powstało z dala od siedlisk, pośrodku wielkiego lasu, na wschodniej rubieży ówczesnego Królestwa Węgier²³. B.F. Romhányi stwierdza, że nawet jeśli sytuując w tym miejscu

¹⁸ Tamże, s. 184, 187; o jego lokalizacji szczegółowo pisze Peter Szabó: *Woodland and Forest in Medieval Hungary*. Oxford 2005, s. 114; por. L. Lekai: *Medieval Cistercians and their Social Environment...*, s. 260.

¹⁹ L.F. Hervay: *Repertorium historicum Ordinis Cisterciensis...*, s. 159—171.

²⁰ B.F. Romhányi: *The Role of Cistercians in the Medieval Hungary...*, s. 186; por. L. Lekai: *Medieval Cistercians and their Social Environment...*, s. 258.

²¹ B.F. Romhányi: *The Role of Cistercians in the Medieval Hungary...*, s. 190—192; wcześniej już L. Lekai: *Medieval Cistercians and their Social Environment...*, s. 256—257.

²² B.F. Romhányi: *The Role of Cistercians in the Medieval Hungary...*, s. 188.

²³ Ü. Bencze: *The Monastery of Cârța: Between the Cistercian Ideal and Local Realities*. "Studia Universitatis Babeș-Bolyai, Historia" 2013, Vol. 58: *On Earth and in Heaven: Devotion and Daily Life (Fourteenth to Nineteenth Century)*, s. 26.

klasztór, chciano użyć go do kolonizacji pogranicza, to głównymi kolonizatorami byli Sasi i „Blachi”, sprowadzeni przez króla Gejzę II²⁴. Nie negując tego spostrzeżenia, warto jednak zauważyć, że niemal zawsze mamy do czynienia z sytuacją, iż cystersi nie byli jedynymi kolonizatorami danego terenu, to zaś implikuje pytanie o właściwe proporcje w ocenie ich dokonań. Działalność opactwa w Cârța (Kerc) wiąże się z powstaniem zaledwie kilku wsi. Klasztor ten upadł wskutek zniszczeń spowodowanych najazdem mongolskim w 1241 roku i długo nie mógł się odrodzić. Zauważyć jednak należy, że powstanie tego opactwa wyprzedza w czasie kolonizację Siedmiogrodu, jest jej jakby pierwszym zwiastunem. B.F. Romhányi, a za nią także Ünige Bencze, pisze o istnieniu ścisłego związku między powstaniem konwentu a kolonizacją²⁵. Podobną sytuację obserwujemy na terenie Spiszu i Podhala. W północnej części średniowiecznych Węgier, na terenie diecezji Esztergom, powstało opactwo w miejscowości noszącej obecnie nazwę Spišský Štiavnik (w literaturze węgierskiej jako „Savnik”). Tę fundację można widzieć w kontekście nadziei, jakie wiązano z rolą cystersów na pograniczu, w tym przypadku północnym pograniczu Królestwa Węgier²⁶. Fundacji sprzyjał król Andrzej II, ale fundatorem klasztoru założonego w 1223 roku był jego dostojnik Dionizy. Opactwo w Štiavniku otrzymało uposażenie ziemskie na terenie Spiszu, głównie w jego zachodniej części, poświadczone dokumentem królewskim z 1260 roku. Składało się ono z już istniejących wsi oraz z terenów niezasiedlonych. Michal Slivka i Tomáš Kopták zwracają uwagę na osadnictwo poświadczane w źródłach z XII i początku XIII wieku w dolinie Hornadu²⁷, co nie przeczy, że Spišský Štiavnik miał odegrać ważną rolę w kolonizacji Spiszu²⁸. Refleksem tej roli może być bardzo interesująca tytulatura opata klasztoru w Štiavniku, występującego w źródłach z XIII wieku jako „abbas de Scepus”, czyli „opat Spiszu”²⁹. Interesującą analogię notujemy po północnej stronie Karpat — nazwa „Ludemer” (Ludźmierz) zarówno oznacza siedzibę opactwa cystersów, jak i jest nazwą całego regionu, czyli Podhala³⁰. W obu przypadkach tytulatura ta ukazuje,

²⁴ B.F. Romhányi: *The Role of Cistercians in the Medieval Hungary...*, s. 188 i 196, gdzie autorka wzmiankuje także inne instytucje biorące udział w kolonizacji, np. kolegiatę św. Marcina na Spiszu.

²⁵ Ü. Bencze: *The Monastery of Cârța...*, s. 26.

²⁶ B.F. Romhányi: *The Role of Cistercians in the Medieval Hungary...*, s. 196; ostatnio M. Števík: *K počiatkom a lokalizácii stredovekých kláštorov na Spiši*. „Sandecko-spišské zozbity“ 2010, T. 5, s. 9—10.

²⁷ M. Slivka, T. Kopták: *Spišský Štiavnik — Kaštieľ Zaniknutý cisterciátsky kláštor*. Cz. 7. Trnava 2009 (bez numeracji stron).

²⁸ M. Slivka: *Cisterciiti na Slovensku*. „Archaeologia historica“ 1991, T. 16, s. 101—117; B.F. Romhányi: *The Role of Cistercians in the Medieval Hungary...*, s. 190.

²⁹ Tytulaturę tę omawia L. Koszta: *Benediktínsky kláštor z 11. storočia na Spiši?* „Historický časopis“ 2009, r. 57, č. 2, s. 346—347.

³⁰ Zob. w tym artykule przyp. 117 i odpowiadający mu tekst.

moim zdaniem, aspiracje do gospodarczego organizowania terenu rozleglejszego niż ten, który widzimy w dokumentach majątkowych klasztoru. Konwent w Štiavniku był filią polskiego opactwa w Wąchocku³¹. B.F. Romhányi stawia tezę, że z cystersami wiązano nadzieje na poszukiwania złóż metali na Spiszu i z tego powodu macierzą miało być opactwo w Wąchocku, jako klasztor posiadający ważne przywileje górnicze³². Teza ta zakłada, że przy fundowaniu w 1223 roku opactwa w Štiavniku kierowano się górniczymi i metalurgicznymi doświadczeniami Wąchocka. Jest ona dyskusyjna, gdyż pierwszy przywilej na wydobywanie kruszców konwent wąchocki otrzymał dopiero w 1249 roku³³. W majątku stiawnickiego opactwa ważną rolę odgrywała miejscowość Lučivná (w dokumencie z 1260 roku jako „Luchanche”). Zamierzano do niej już w 1237 roku przenieść klasztor, głównie z tego powodu, że w jej sąsiedztwie przebiegała „via magna”, okolice pierwotnej siedziby zaś były słabo zasiedlone. Można tu dostrzec wyraźną analogię do translokacji z Ludźmierza do Szczyrzycy, z zastrzeżeniem, że cystersi spiscy nie zmienili siedziby. Odegrali oni niewątpliwie ważną rolę w rozwoju osadnictwa, aczkolwiek wiadomo, że zasadnicza zmiana krajobrazu tego pogranicza stała się udziałem tysięcy osadników niemieckich sprowadzonych z inicjatywy króla Beli IV po 1241 roku³⁴. I wreszcie opactwo Toplica (w literaturze także pod węgierską nazwą Topusztó), umiejscowione ok. 70 km na południe od Zagrzebia, założone w 1211 roku przez króla Andrzeja II. László Ferenczi pisze, że otrzymało ono duży majątek ziemski i rozwinęło już przed końcem XIII wieku przynajmniej 5 grangii powiązanych przestrzennie z lokalnymi centrami handlowymi. Autor szczegółowo omawia różne aspekty gospodarki klasztornej, ale nie porusza zagadnień kolonizacji pustkowi i ewentualnej roli cystersów w przesuwaniu granicy strefy osadniczej³⁵.

Odwolując się raz jeszcze do wniosków B.F. Romhányi, przytoczmy jej zasadniczą konkluzję o przyczynach fundowania klasztorów cysterskich na

³¹ M. Slivka, T. Kopták (*Spišský Štiavnik...*) dopatrują się podobieństwa nawy kościoła w Štiavniku do kościoła w Wąchocku. Warto dodać, że mnisi z opactwa w Koprzywnicy otrzymali od króla Beli IV kościół św. Idziego w Bardejowie. Różnorakie związki klasztorne ukazuje M. Slivka: *Vzájomné väzby stredovekých kláštorov vo východnej časti Karpát (poľsko — slovenko — ukrajinské)*. W: *Początki sąsiedztwa. Pogranicze etniczne polsko-rusko-słowackie w średniowieczu*. Rzeszów 1996, s. 309—326.

³² B.F. Romhányi: *The Role of Cistercians in the Medieval Hungary...*, s. 190 — sądząc na podstawie cytowanej literatury, jest to dość ugruntowana teza historiografii węgierskiej.

³³ Zob. w tym artykule przyp. 110 i odpowiadający mu tekst.

³⁴ M. Števík: *K počiatkom a lokalizácii stredovekých kláštorov na Spiši...*, s. 10.

³⁵ L. Ferenczi: *Estate Structure and Development of the Topusko (Toplica) Abbey. A Case Study of a Medieval Cistercian Monastery*. „Annual of Medieval Studies at CEU” 2006, Vol. 12, s. 83—99. Inny aspekt funkcjonowania opactwa Toplica na pograniczu, w rozumieniu terenu narażonego na atak, ukazuje Ana Novak: *Croatia and the Borders of Christianity: The Fortified Cistercian Abbey of Castrum Thopozka*. In: *Monasteries on the Borders of Medieval Europe...*, s. 49—80. Ufortyfikowanie opactwa przypada na lata 20. XVI w.

zachodnim pograniczu Królestwa Węgier. Autorka twierdzi, że w mniejszym stopniu królom chodziło o posłużenie się nimi do kolonizacji, w większym zaś o zaznaczenie swojego władania na terenach, które nader często stanowiły powód wojny³⁶.

W Czechach powstało przed końcem XII wieku 5 opactw cysterskich, a 4 następne założono w XIII wieku. Wszystkie one powstały w miejscach już wcześniej zasiedlonych. Analiza ich uposażenia wskazuje, że zachodziły poważne różnice między opactwami powstałymi w XII wieku a tymi, które założono w XIII stuleciu. Kateřina Charvátová, autorka cenionych rozpraw poświęconych zakonowi cystersów, zauważa, że przed przybyciem szarych mnichów osadnictwo w Czechach było rozmieszczone bardzo nierównomierne i określić je można jako słabe. Pytanie o to, czy świetnie rozwijający się zakon cystersów przyczynił się do zmiany tego obrazu, jest zatem w pełni uzasadnione. Badaczka dostrzega ścisły związek późniejszej fazy rozwoju cystersów (od 1200 roku) z etapami kolonizacji na prawie niemieckim³⁷. Fundatorem pierwszego czeskiego opactwa w Sedlcu, założonego w 1142 roku, był rycerz Mirzosláv, który uposażył mnichów własnym majątkiem w rejonie wsi Malin, położonej w odległości ok. 2 km od siedziby konwentu (80 km na wschód od Pragi). Pierwsi cystersi przybyli z bawarskiego opactwa w Waldsassen³⁸. Przy fundacji mnisi otrzymali 8 wsi nietworzących zwartego kompleksu majątkowego. Do XIII wieku prowadzili komasację dóbr i pozyskiwali nowe, głównie drogą zakupu. Na początku XIV wieku majątek klasztoru składał się z 2 miasteczek i ok. 50 wsi. Na terenie wokół Malina istniało przed przybyciem cystersów stare osadnictwo i wydobywano srebro. Nie sposób twierdzić, że to klasztor Sedlec był pionierem poszukiwań kruszców, wiadomo natomiast, że

³⁶ B.F. Romhányi: *The Role of Cistercians in the Medieval Hungary...*, s. 196.

³⁷ K. Charvátová: *Pozemková držba českých cisterciáckých klášterů...*, s. 4; zob. Taž: *Počátky cisterckých klášterů v Čechách. V: 900 let cisterciáckého řádu: sborník z konference konané 28.—29. 9. 1998 v Břevnovském klášteře v Praze*. Ed. K. Charvátová. Praha 2000 s. 65—78; Taž: *Manorial Farms of Cistercian Abbeys of Mediaeval Bohemia. W: Historia i kultura cystersów w dawnej Polsce i ich europejskie związki*. Red. J. Strzelczyk. Poznań 1987, s. 111—135. W najnowszym, znanym mi, opracowaniu poświęconym czeskim cystersom nie podejmowano tematu ich roli w osadnictwie, zob. *Za zdi kláštera. Cisterciáci v českých dějinách*. Eds. D. Dvořáčková-Malá, P. Charvát, B. Němec, ve spolupráci s R. Lomičkovou, J. Zdichyncem. České Budějovice 2010; zob. także K. Charvátová: *Cisterciácký rad ve středověkých Čechách. Prichod, struktura, nektare aspekty vyvoje*. W: *Kościół w monarchiach Przemysławów i Piastów — materiały z konferencji naukowej Gniezno 21—24.09.2006*. Red. J. Dobosz. Poznań 2009; J. Čechura: *Grangia sive curia. Termíny, významy a mýty cisterciácků v Čechách ve vrcholném a pozdním středověku*. „Časopis Národního muzea. Řada historická“ 2000, r. 169, č. 3—4, s. 12—41; Tenže: *Hospodářský vývoj klášterních velkostatků v předhusitských Čechách*. „Historický obzor“ 2000, T. 11, č. 3—4, s. 75—79.

³⁸ K. Charvátová: *Dějiny cisterckého řádu v Čechách 1142—1420. Fundace 12. století*. Praha 1998, s. 103—104; M.R. Pauk: *Działalność fundacyjna możnowładztwa czeskiego i jej uwarunkowanie społeczne (XI—XIII wiek)*. Kraków—Warszawa 2000, s. 50.

przyczynił się do ich eksploatacji na terenie własnych dóbr i czerpał z tego wielkie zyski. Odkrycie nowych złóż ok. 1290 roku legło u podstaw założenia królewskiego miasta Kutna Hora, co ukazała, wraz z omówieniem konfliktu między opactwem a górniczym miastem, Helena Štroblova³⁹.

Książę Władysław II założył ok. 1144 roku opactwo w Plasech, na zachód od Pragi, na rzadko zasiedlonym terenie rozciągającym się wokół Pilzna. Klasztor ten otrzymał zwarte, lecz niewielkie uposażenie majątkowe, które rozrosło się dzięki darowiznom. W 1250 roku papież potwierdził konwentowi Plasy posiadanie 47 wsi i 11 grangii oraz 10 inkorporowanych kościołów. Majątek ten później powiększano poprzez darowizny i zakupy. K. Charvátová zauważa, że liczne grangie tego klasztoru powstały na terenach już wcześniej zasiedlonych, ale jednak kolonizacji były poddawane także pustkowia, gdy opat nadawał chłopom nowe tereny pod zasiedlenie⁴⁰. W południowo-zachodniej części Czech powstało ok. 1145 roku opactwo Pomuk (w średniowieczu również pod nazwą Nepomuk). Jego fundatorem był prawdopodobnie Henryk, brat księcia Władysława II. Klasztor został uposażony sporym majątkiem ziemskim, który predestynował go do roli najważniejszego domu cysterskiego w Czechach⁴¹. Opactwo stanowiło centrum wielkiego latyfundium klasztornego, obejmującego pod koniec XIV wieku 3 miasteczka, 80 wsi i 10 grangii. Cystersi z Pomuka doprowadzili do powstania takich miejscowości, jak Prádlo, do lokacji miast Blovice i Nepomuk, zajmowali się wydobywaniem srebra i rozwijali, jak to często bywało w przypadku cystersów, gospodarkę rybną. Przed 1184 rokiem przedstawiciel rodu Markwarticów ufundował konwent Hradiště (także pod nazwą Mnichove Hradiště), na miejscu dawnego opactwa benedyktyńskiego⁴². Powstał on w górzystej krainie, której pozostałością jest obecnie rezerwat Czeski Raj. Klasztor w Mašťov, założony w 2. poł. XII wieku, był uposażony 15 nowo założonymi wsiami i targiem⁴³. Nie sposób dostrzec w jego majątku jakichkolwiek terenów, które wymagałyby karczunku. Klasztor ten upadł

³⁹ H. Štroblova: *Kutna Hora (Kuttenberg) und die Abtei Sedlec*. «Cîteaux: Commentarii cistercienses» 1997, T. 47, 1, s. 69—78; o relacjach Sedlez — Kutna Hora skrótowo K. Charvátová: *Pozemková držba českých cisterciáckých klášterů...*, s. 8.

⁴⁰ K. Charvátová: *Kolonizace plaského kláštera 1145—1250*. „Časopis společnosti přátel starožitnosti“ 1992, r. 100, s. 73—83; Taż: *Mindful of Reality, Faithful to Traditions, Development of Bohemian Possessions of the Cistercian Order from the 12th to the 13th Centuries*. In: *L'espace cistercien*. Réd. L. Pressouyre. Paris 1994, s. 179; K. Charvátová: *Settlement Patterns within the Domain of Plasy Abbey, Bohemia: 1100—1400 A. D.* „Památky archeologické“ 1993, č. 84, s. 120—147; Taż: *Pozemková držba českých cisterciáckých klášterů...*, s. 4—5.

⁴¹ Rozwój majątku charakteryzuje zwięźle K. Charvátová: *Pozemková držba českých cisterciáckých klášterů...*, s. 9.

⁴² M.R. Pauk (*Działalność fundacyjna możnowładztwa czeskiego...*, s. 51) wyraża pewne wątpliwości co do identyfikacji fundatorów.

⁴³ Tamże, s. 66.

wskutek majątkowego zatargu z fundatorami, a jego mnisi zasilili w 1199 roku opactwo Osek u podnóża Rudaw, założone przez Sławka z rodu Hrabiszyców. Jego pierwotne uposażenie nie jest znane, wiadomo tylko, że na początku XIII wieku miało ono 14—16 całych wsi oraz części innych, a także liczne dochody z targu i dziesięciny. Podobnie jak w przypadku innych opactw majątek powiększył się poprzez przyjmowanie darowizn i zakup, osiągając przed dobą husycką stan w postaci 1 miasta, 50 wsi i 10 grangii. Można wykazać, że cystersi z Oseka prowadzili intensywną działalność osadniczą, wpisując się w plany kolonizacyjne, które Hrabiszycze realizowali z pomocą saskich osadników⁴⁴.

Z wywodów K. Charvátovej jasno wynika, że podstawą majątkową wczesnych cystersów czeskich było uposażenie w już istniejące wsie i czerpanie z nich dochodów, w czym dostrzec można liczne analogie do procesu powstawania klasztorów na Węgrzech i w Polsce. Sedlec, Plasy, Pomuk, Hradiště i Osek nie wykazują żadnego związku z osiedlaniem się cystersów w pobliżu kompleksów leśnych ani innych pustek osadniczych, natomiast w XIII wieku częste stało się nadawanie cystersom terenów leśnych⁴⁵. Cytowana badaczka zauważa, że etapy kolonizacji na prawie niemieckim wykazują ścisły związek z rozwojem majątku ziemskiego cystersów. Wielka kolonizacja zaczęła się już w kilka dekad po zainstalowaniu się pierwszych konwentów⁴⁶, co pozwala widzieć, moim zdaniem, cystersów jednak jako pionierów tychże przemian. Udział w kolonizacji pustkowi ujawniają badania nad klasztorami czeskimi założonymi w XIII wieku.

Opactwo w Nížkovie na Wysoczyźnie Czesko-Morawskiej jest pierwszym przypadkiem, kiedy to cystersi czescy otrzymali wielki kompleks leśny do zagospodarowania. Fundatorem był możnowładca Jan z Polné, a pierwszy konwent mnichów przybył z opactwa Osek. Klasztor w Nížkovie funkcjonował tylko do lat 30. XIII wieku⁴⁷. Klasztor w Žďáru nad Sazawą stał się w 1251 roku siedzibą nowego opactwa cysterskiego, które w pewnym sensie można uznać za kontynuację fundacji w Nížkovie. Uposażony w targ i 3 wsie pełnił funkcję nekropolii dla rodziny fundatora. Jego powstanie miało niewątpliwy związek z kolonizacyjną działalnością możnowładztwa na pograniczu czesko-morawskim, słabo wówczas zaludnionym. Kolonizację tego terenu prowadzili, jeszcze przed przybyciem cystersów, wspomniany Jan z Polné

⁴⁴ K. Charvátová: *Pozemková držba českých cisterciáckých klášterů...*, s. 10; M.R. Pauk: *Działalność fundacyjna możnowładztwa czeskiego...*, s. 77—78.

⁴⁵ K. Charvátová: *Pozemková držba českých cisterciáckých klášterů...*, s. 4—5 i 8.

⁴⁶ Tamże, s. 4.

⁴⁷ K. Charvátová: *Dějiny cisterckého řádu v Čechách...*, s. 385—386; Taż: *Pozemková držba českých cisterciáckých klášterů...*, s. 6; por. M.R. Pauk: *Działalność fundacyjna możnowładztwa czeskiego...*, s. 116, gdzie o ewentualnych przyczynach jego likwidacji.

i inni możnowładcy⁴⁸. W 1259 roku u podnóża lesistego masywu Szumawy, w pobliżu starej osady targowej powstało opactwo Vyšší Brod. Fundatorem był Wok z Rožmberku, który tworzył w ten sposób nekropolię dla swego potężnego rodu. Mnichów sprowadzono z opactwa Wilhering koło Linzu⁴⁹. Klasztor otrzymał jako uposażenie targ oraz 5 wsi, ale rozproszonych na dużym terenie⁵⁰. Po 1275 roku latyfundium znacznie się rozrosło. Już przy fundacji stwarzano możliwość udziału nowego klasztoru w kolonizacji, skoro istotnym składnikiem uposażenia był wielki kompleks leśny zwany Lasem Klasztornym, do dziś istniejący na pograniczu czesko-austriackim. Mnisi prowadzili intensywną kolonizację tego terenu, co doprowadziło nawet do małej kolizji z opactwem Złata Koruna. Do przełomu XIV/XV wieku mnisi z Wyższego Brodu zbudowali latyfundium obejmujące 2 miasta, ok. 70 wsi i 12 grangii⁵¹.

Króľ Przemysł Ottokar II, fundując w 1263 roku opactwo Złata Koruna, na południe od Budziejowic, blisko granicy z Austrią, zmierzał do stworzenia godnej oprawy dla relikwii Korony Cierniowej oraz do ugruntowania swej władzy w południowych Czechach⁵². Zdaniem K. Charvátové opactwo to otrzymało wyjątkowe jak na czeskie stosunki uposażenie, oprócz terenów zasiedlonych (w okolicach Netolic i Rajova) król nadał bowiem cystersom puszcę zwaną Boletice, rozciągającą się na przestrzeni aż 880 km⁵³. Zakonnicy ci znacząco przyczynili się do kolonizacji tego pustkowia, a miarą ich efektywności jest liczba 97 założonych wsi⁵⁴. Przed czasami husyckimi klasztor osiągnął imponujący stan majątkowy. Jego latyfundium, największe w klasztornych Czechach, składało się z 3 miast, 150 wsi i 20 grangii⁵⁵.

⁴⁸ M.R. Pauk: *Działalność fundacyjna możnowładztwa czeskiego...*, s. 114 i nast.; P. Elbl: *Cisterciácký klášter ve Žďáru nad Sázavou — Fons Mariae Virginis*. V: *Cisterciáci na Moravě: sborník k 800. výročí příchodu cisterciáků na Moravu a počátek Velehradu*. Ed. M. Pojsl. Olomouc 2006, s. 143—164.

⁴⁹ M. Hlinomaz, V. Kolda: *Vyšebrodský klášter — nekropole Rožmberků*. „Jihočeský sborník historický“ 1988, T. 57, s. 173—182; zob. także A. Kubíková: *Rožmberkové a vyšebrodský klášter*. V: *900 let cisterciáckého řádu...*, s. 161—168; *Dějiny kláštera Vyšší Brod v Čechách*. Ed. D. Kaindl, M. Hlinomaz. Libice nad Cidlinou—Vyšší Brod 2008.

⁵⁰ K. Charvátová: *Pozemková držba českých cisterciáckých klášterů...*, s. 6.

⁵¹ Tamże, s. 6, 10.

⁵² K. Charvátová: *Dějiny cisterckého řádu v Čechách 1142—1420. Kláštery založené ve 13. a 14. století*. Praha 2002, s. 81—131; N. Berend, P. Urbańczyk, P. Wiszewski: *Central Europe in the High Middle Ages: Bohemia, Hungary and Poland c. 900—c. 1300*. New York 2013, s. 417. Ich zdaniem, nie zapobiegło to rebelii tamtejszych możnowładców w 1276 r., zob. także M.R. Pauk: *Działalność fundacyjna możnowładztwa czeskiego...*, s. 29.

⁵³ K. Charvátová: *Pozemková držba českých cisterciáckých klášterů...*, s. 7.

⁵⁴ Rozwój latyfundium ukazał Emanuel Kubíček: *Správa klášterního velkostatku Zlaté koruny do válek husitských*. Praha 1914; liczbę założonych wsi podaje Jaroslav Kadlec: *Dějiny kláštera Svaté Koruny*. České Budějovice 1949, s. 56 i nast.

⁵⁵ K. Charvátová: *Pozemková držba českých cisterciáckých klášterů...*, s. 10, 11.

Król Wacław II założył w 1291 roku opactwo Zbraslav pod Pragą. Sprowadzono do niego mnichów z klasztoru Sedlec. Kościół nowego opactwa stał się nekropolią dla rodziny fundatora⁵⁶. Jego uposażenie składało się z posiadłości koło Pragi oraz z oddalonych o ponad 200 km włości we wschodnich Czechach — ten drugi składnik był znacznie większy od pierwszego, co było spowodowane brakiem wolnych do ofiarowania dóbr w najbliższym otoczeniu klasztoru⁵⁷.

Dodać jeszcze należy, że w 1205 roku powstało pierwsze morawskie opactwo, a mianowicie Velehrad u podnóża wzgórz Chrzyby, blisko granicy węgierskiej. Fundatorami byli margrabia Władysław Jindřch i biskup ołomuniecki Robert, cysters. Pierwszy konwent przybył z opactwa Plasy⁵⁸. Klasztor miał być nekropolią morawskiej linii Przemyślidów, a nadania uczyniły z niego jeden z najbogatszych klasztorów w monarchii⁵⁹. Z zagospodarowaniem pogranicza morawsko-węgierskiego ma związek również fundacja opactwa cystersów w Vizovicach, do którego w 1263—1264 roku przybyli mnisi z Velehradu⁶⁰.

Krótką charakterystyka najważniejszych fundacji cysterskich w Czechach XII—XIII wieku pozwala na wyciągnięcie kilku ważnych wniosków. Żadne z wczesnych opactw nie powstało na pustkowiu. Nie ulega wątpliwości, że klasztory fundowane w XII wieku, takie jak: Sedlec, Plasy, Pomuk, Hradiště i Osek, otrzymały uposażenie składające się z już istniejących wsi oraz z licznych i różnorodnych dochodów. W jednym ze swych najnowszych studiów K. Charvátová mocno akcentuje fakt, że opactwa te nie otrzymały żadnych terenów leśnych pod karczunek⁶¹. Gdy rozpoczęła się kolonizacja na prawie niemieckim, klasztory te znakomicie dostosowały się do tempa przemian poprzez reorganizację i rozwój latyfundium, w tym tworzenie grangii, udział w eksploatacji kruszców i zakładanie miast lokacyjnych. Wśród czeskich fundacji cysterskich z XIII wieku również nie napotykały fundacji na pustkowiu, pojawił się natomiast zupełnie nowy komponent uposażenia, jakim było nadanie dużych terenów leśnych. Las jako symbol pustkowi odgrywał ważną rolę w cysterskich ideałach, jednakże notujemy sporo przykładów, kiedy z całą pewnością nie chodziło o ideał, lecz o anekumene przeznaczoną do kolonizacji. Tak jest w przypadku opactw w Nížkovie i Zlatej Korunie. Kolonizacja terenów leśnych to zupełnie inne przedsięwzięcie niż główny nurt kolonizacji

⁵⁶ K. Charvátová: *Dějiny cisterckého řádu v Čechách 1142—1420. Kláštery založené ve 13. a 14. století...*, s. 192—193.

⁵⁷ K. Charvátová: *Pozemková držba českých cisterciáckých klášterů...*, s. 7.

⁵⁸ D. Foltýn, v: *Encyklopedie moravských a slezských klášterů*. Praha 2005, s. 878.

⁵⁹ M. Pojsl: *Velehrad. V: Řád cisterciáků v českých zemích ve středověku. Sborník vydaný k 850. výročí založení kláštera v Plasech*. Praha 1994, s. 106—107; tam także omówienie pozostałych morawskich domów cystersów, Žďár i Vizovice.

⁶⁰ M. Pauk: *Działalność fundacyjna możnowładztwa czeskiego...*, s. 132—133.

⁶¹ K. Charvátová: *Ekonomika cisterckých klášterů. 12—14 století*. W: *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej*. Red. M. Derwich. Wrocław 2013, s. 336.

rozumiany jako przekształcanie istniejących wsi w osady na nowym prawie — tu potrzebni byli ludzie do karczunku, budowy domów i kościołów, zakładania pól uprawnych, młynów i dróg.

Dobre rozeznanie, jakie daje literatura przedmiotu o początkach polskich cystersów⁶², pozwala na ogólną konstatację, że wśród opactw najstarszych, powstałych w XII wieku, nie było ani jednej lokalizacji na pustkowiu. Kwestia ta przedstawia się zatem tak samo, jak w przypadku cystersów węgierskich i czeskich. Zauważalną cechą lokalizacji opactw polskich było położenie ich oraz grangii w pobliżu ważnych dróg, co również, jak już była mowa, dostrzeżono na Węgrzech i w Czechach⁶³. Analiza lokalizacji pozwala na wnioskowanie, w jakim stopniu klasztory filialne powstawały na granicach stref osadniczych lub w pobliżu granic wynikających z podziałów politycznych. Można także dostrzec zasadniczą różnicę w kwestii dynamiki rozwoju zakonu. W Czechach w XII wieku powstały tylko 4 opactwa, na Węgrzech założono Cikador, potem, po ponadtrzydziestoletniej przerwie kolejne 5 (przed 1200 rokiem). W Polsce w XII wieku założono 8 opactw, ale jasne jest, że były tu zgola inne niż w Czechach i na Węgrzech warunki polityczne. W epoce rozbitcia dzielnicowego dochodziło do równoczesnych inicjatyw i fundacji. Istniały też pewne różnice pod względem wielkości uposażenia fundacyjnego.

Opactwo w małopolskim Jędrzejowie zostało założone w centrum gniazda rodowego Gryfitów, przy głównej drodze z Krakowa na Mazowsze. Pierwszy konwent przybył z Morimundu⁶⁴. Około 1140 roku Janik Gryfita, późniejszy arcybiskup gnieźnieński, uzyskał zgodę na fundację, ale klasztor zaczął funkcjonować dopiero po 1147 roku. Ujmując rzecz skrótowo, powtórzyć za innymi autorami należy, że opactwo jędrzejowskie otrzymało z rąk fundatora i jego rodziny, książąt krakowskich i rycerstwa uposażenie obejmujące ok. 20 wsi, źródła solne, targ oraz aż 46 różnych dziesięcin (stan z końca XII wieku)⁶⁵. Wielkość tego uposażenia, a zwłaszcza dochody płynne, świadczy o tym, że klasztor miał zapewnione doskonale warunki funkcjonowania. Przyszłość miała pokazać, czy dochody te opactwo jędrzejowskie będzie tylko konsumować,

⁶² Zob. *Monasticon Cisterciense Poloniae*. T. 2: *Katalog męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej*. Red. A.M. Wyrwa, J. Strzelczyk, K. Kaczmarek. Poznań 1999.

⁶³ Na przykładzie Wielkopolski ukazał to Andrzej Marek Wyrwa: *Voraussetzungen und Motive der Ansiedlung von Zisterziensern in Großpolen*. In: *Zisterzienser. Norm, Kultur, Reform — 900 Jahre Zisterzienser*. Hrsg. U. Knefelkamp. Berlin 1998, s. 91—126, ale takie cechy lokalizacji mają również inne polskie opactwa.

⁶⁴ A. Dimier: *Liste alphabétique des monastères de la filiation de Morimond*. „*Analecta Cisterciensia*” 1958, Nr. 14, s. 112—116.

⁶⁵ J. Dobosz: *Proces fundacyjny i pierwotne uposażenie opactwa cystersów w Jędrzejowie*. W: *Cystersi w Polsce. W 850-lecie fundacji opactwa jędrzejowskiego*. Red. D. Olszewski. Kielce 1990, s. 40—79.

czy też spożytkuje je dla rozwoju zakonu, w tym także w celu kolonizacji pustkowi. Do grupy najstarszych należy, jak wiadomo, opactwo w wielkopolskim Łeknie, którego proces fundacyjny rozpoczął się w 1143 roku, ale dopiero rok 1153 może być uważany za początek funkcjonowania. Fundatorem był rycerz Zbilut z rodu Pałuków. Uposażenie klasztoru obejmowało tereny już wcześniej zagospodarowane i przynoszące dochody, m.in. targ z karczmą (do końca XIV wieku Łekno stało się właścicielem aż 58 wsi i części wsi)⁶⁶. Pierwsi mnisi przybyli z opactwa w Altenbergu, które odegrało ważną rolę również przy powstaniu innych domów wielkopolskich⁶⁷, przede wszystkim przy powołaniu do życia opactwa w Łądzie. Ufundował je książę Mieszko Stary ok. 1175—1195 roku, a zlokalizowane zostało w centrum dawnej kasztelanii. Mnisi od samego początku gospodarowali majątkiem obejmującym 15 wsi. Andrzej M. Wyrwa stwierdza, że klasztor w Łeknie osadził na surowym korzeniu tylko 3 wsie⁶⁸.

Największe śląskie opactwo — w Lubiążu (fundacja księcia Bolesława Wysokiego) — powstało w 1163 roku na miejscu dawnego klasztoru mnichów św. Benedykta. Mnisi przybyli z saskiej Pforty⁶⁹. Lubiąż otrzymał z rąk księcia spore uposażenie, które rozrosło się jeszcze bardziej w wyniku nadań innych osób, przede wszystkim rycerzy śląskich. Były tam osady targowe, biskupi wrocławscy zaś przekazali liczne dziesięciny. Nie ulega wątpliwości, że podstawą późniejszej wielkiej roli Lubiąża był majątek uzyskany od fundatora i ofiarodawców. W 1175 roku opactwo otrzymało — najstarszy w Polsce — przywilej na sprowadzanie osadników niemieckich do swoich dóbr. Ufundowany w 1178 roku konwent w Oliwie otrzymał z rąk księcia Sambora I i jego

⁶⁶ A.M. Wyrwa: *Klasztory cysterskie w Łeknie i Wągrowcu*. Bydgoszcz 2010, s. 24; Tenże: *Cistercian Monasteries in Wielkopolska. Historical Background and State of Research*. «Cîteaux. Commentarii cistercienses» 1993, T. 43, s. 343—406.

⁶⁷ C.N. Heutger: *Die Filiation der Zisterzienserabtei Altenberg*. In: 1894—1994. *Einhundert Jahre Altenberger Dom-Verein e.V. Festschrift zum 100-jährigen Vereinsjubiläum*. Bergisch Gladbach 1994, s. 23—30; A.M. Wyrwa: *Die „kölnischen Klöster“ der Altenberger Linie in Grosspolen. Die Frage der nationalen Exklusivität der Zisterzienserabteien in Lekno-Wągrowiec, Łąd und Obra*. „Analecta Cisterciensia“ 2002, Nr. 54, s. 186—216.

⁶⁸ A.M. Wyrwa: *Klasztory cysterskie w Łeknie i Wągrowcu...*, s. 33; M. Brust (*Początki urbanizacji w dobrach klasztornych Wielkopolski do końca XIV wieku*. „Nasza Przyszłość” 1999, T. 92, s. 5—83) uważa, że działalność gospodarcza klasztorów jest w polskiej literaturze słabo znana (zob. zwłaszcza s. 9, gdzie omówione są przykłady lokacji podejmowanych przez Łekno, i s. 16, gdzie znajduje się zwięzła ocena działalności gospodarczej i osadniczej opactwa w Łądzie); zob. także J. Łojko: *Najnowsze badania nad dziejami tzw. kolońskich klasztorów cysterskich w Wielkopolsce w świetle źródeł*. W: *Historia i kultura cystersów...*, s. 181—192.

⁶⁹ Opactwo w saskiej Pforcie datuje się od 1137 r., kiedy to decyzją Udon, biskupa Naumburga, cystersi wysłani z opactwa Walkenried zastąpili benedyktynów; H. Kunde: *Das Zisterzienserkloster Pforte. Die Urkundenfälschungen und die frühe Geschichte bis 1236*. Köln 2003.

następców w okresie od fundacji do 1283 roku w sumie aż 45 miejscowości⁷⁰. Opactwo nie rozwinęło — ze znanych powszechnie przyczyn — działalności osadniczej na pograniczu pomorsko-pruskim. Wielki majątek ziemski wskazuje jednak, że miało do tego odpowiednie środki.

Pięć najstarszych opactw na ziemiach polskich — Jędrzejów, Łekno, Lubiąż, Łąd i Oliwa — otrzymało już zagospodarowany, dochodowy i wielki majątek ziemski. Wszystkie one reprezentowały różne typy lokalizacji. Wskazuje to, moim zdaniem, na ostrożność w postępowaniu władz zakonu, które, działając w kraju peryferyjnym, starannie rozbudowywały podstawę własnej działalności osadniczej. Charakterystyczne, że kolejne opactwa powstałe w XII wieku otrzymywały uposażenia skromniejsze rozmiarami niż te pierwsze. Jak wiadomo, Sulejów, Wąchock i Koprzywnica zostały obsadzone przez mnichów z Morimundu⁷¹. Pierwsze z nich zostało założone nad Pilicą, przy samej granicy między ziemią sieradzką a sandomierską. Książę Kazimierz Sprawiedliwy, fundator tego opactwa, przekazał mu między 1176 a 1178 rokiem osadę targową Sulejów i kilka wsi. Uposażenie zostało powiększone przez rycerzy związanych z księciem, co dało w sumie 11 wsi, liczne dziesięciny i dochody z targu. Pierwotne uposażenie nie zawiera terenów niezasiedlonych⁷². Około 1185 roku komes Mikołaj z rodu Bogoriów założył opactwo w Koprzywnicy koło Sandomierza i ofiarował mu 11 posiadłości. Biskup krakowski przekazał dziesięciny z 8 wsi. Podobnie jak w przypadku Sulejowa klasztor otrzymał tereny zasiedlone, bez nowizn⁷³. Nie wdając się w dyskusję na temat początków założonego ok. 1179 roku opactwa w Wąchocku⁷⁴, stwierdzić można, że fundatora upatruje się w osobie biskupa krakowskiego Gedki bądź komesa Ottona z Wierzbicy. Należy zwrócić uwagę na lokalizację — opactwo powstało u podnóża Gór Świętokrzyskich, wśród lasów i rzadko rozmieszczonych wsi. Józef Dobosz stawia sprawę jeszcze mocniej i podkreśla, że Wąchock to wy-

⁷⁰ M. Biskup: *Średniowieczna sieć klasztorów w państwie Zakonu Krzyżackiego w Prusach (do 1525 r.)*. W: *Zakony i klasztory w Europie Środkowo-Wschodniej X–XX w.* Red. H. Gapski, J. Kłoczowski. Lublin 1999, s. 51.

⁷¹ J. Szarska: *Jędrzejów und seine Filiationen*. In: *Klöster und Landschaften Zisterzienser Westlich und Östlich der Oder*. Hrsg. U. Knefelkamp, W.F. Reddig i in. Frankfurt 1998, s. 171–175.

⁷² J. Mitkowski: *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII wieku*. Poznań 1949; J. Dobosz: *Działalność fundacyjna Kazimierza Sprawiedliwego*. Poznań 1995; Tenże, L. Wetesko: *Sulejów*. W: *Monasticon...*, T. 2, s. 316.

⁷³ Z. Kozłowska-Budkowa, S. Szczur: *Dzieje opactwa cystersów w Koprzywnicy do końca XIV wieku*. „Nasza Przyszłość” 1983, T. 60, s. 5–76; J. Dobosz, L. Wetesko: *Koprzywnica*. W: *Monasticon...*, T. 2, s. 151.

⁷⁴ O. Lipińska: *Rola „włości wierzbickiej” i jej pierwszych właścicieli w dziejach klasztoru cystersów w Wąchocku*. W: *Z dziejów opactwa w Wąchocku*. Red. A. Massalski, D. Olaszewski. Kielce 1993, s. 37–50; J. Dobosz: *Wokół fundatora i początków klasztoru cystersów w Wąchocku*. W: *Scripta Minora*. T. 2. Red. B. Lapis. Poznań 1998, s. 37–49.

jątkowy wśród fundacji polskich w XII wieku przykład ulokowania klasztoru na pustkowiu osadniczym⁷⁵. Na odnotowanie zasługuje również to, że klasztor ten otrzymał, w porównaniu do innych opactw małopolskich, bardzo skromne uposażenie, na które składały się 3 wsie, 3 żrebia oraz lasy. Jak pozorne było to jednak ubóstwo, pokazuje fakt, że istotnym składnikiem uposażenia były dziesięciny, prawdopodobnie z aż 21 wsi⁷⁶.

Największym odbiorcą nadań pustkowi było opactwo w Lubiążu, a więc to, z którego pochodzi cytowany tu wielokrotnie wiersz sławiący dokonania osadnicze cystersów. Waldemar Könighaus drobiazgowo wyliczył nadania niezasiedlonych terenów dla tego klasztoru: 1000 łanów na pograniczu opolsko-morawskim (koniec XII wieku), 500 łanów koło Złotoryi (1218—1224), 400 łanów w okręgu lubińskim, olbrzymi obszar koło wielkopolskiego Nakła (nadany w 1225 roku, w 1233 roku obejmował on 2000 łanów), kolejne 3000 łanów koło Wielenia na granicy wielkopolsko-śląskiej i wreszcie aż 500 łanów koło Oświęcimia (nadane między 1243 a 1246 rokiem)⁷⁷. Autor ten pisze, że konwent założył w samym tylko okręgu lubińskim miasto i wiele wsi. Omawiane przez W. Könighausa szczegółowo przykłady nie pozostawiają wątpliwości, że klasztor odegrał ważną rolę w kolonizacji na prawie niemieckim⁷⁸. Jego pozycja była na tyle silna, że mógł podejmować się kolonizacji wielkich pustkowi, skoro przyjął nadania obejmujące w sumie aż 7000 łanów! Niewątpliwie był to wyraz realizacji ideałów cysterskich. Inną kwestią jest, na ile udało się cystersom te pustkowia zasiedlić. Pierwsza próba stworzenia klasztoru filialnego przez Lubiąż wiązała się z przyjęciem z rąk księcia opolskiego Jarosława olbrzymiego nadania, obejmującego aż 1000 łanów nad granicą morawską. Aby przeprowadzić kolonizację, Lubiąż powołał do życia konwent w Jarosławiu, w ziemi głubczyckiej⁷⁹. Odległość grangii od domu macierzystego wynosiła

⁷⁵ J. Dobosz: *Cystersi małopolscy, ich miejsce w gospodarce i kulturze Polski w XIII w.* „Rocznik Bocheński” 2001, T. 5, s. 54. Ostatnio Paweł Kołodziejski (*Górnictwo-hutnicza działalność cystersów wąchockich (1179—1819)*. W: *Ingenio et humilitate. Studia z dziejów zakonu cystersów i Kościoła na ziemiach polskich*. Red. A.M. Wyrwa. Poznań—Katowice—Wąchock 2007, s. 116) pisze, że istnieje ugruntowane i uzasadnione przekonanie, iż cystersi odegrali rolę pionierów osadnictwa i gospodarki. Co do cystersów wąchockich autor ten uważa, że „programowo osiedli na dzikich, niezagospodarowanych ziemiach, aby przez własnoręczną pracę i modlitwę piąć się ku duchowej doskonałości” — tamże, s. 117.

⁷⁶ J. Dobosz, L. Wetesko: *Wąchock*. W: *Monasticon...*, T. 2, s. 331.

⁷⁷ W. Könighaus: *Die Zisterzienserabtei Leubus...*, s. 167—168.

⁷⁸ Tamże, s. 169; zob. również T. Silnicki: *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV w.* Warszawa 1953, s. 381; K.K. Jażdżewski: *Lubiąż...*, s. 34 i nast.; S. Trawkowski: *Gospodarka wielkiej własności cysterskiej na Dolnym Śląsku*. Warszawa 1959.

⁷⁹ A. Barciak: *Jarosław-Kazimierz, pierwsza nieudana fundacja cysterska na Górnym Śląsku*. „Nasza Przeszość” 1994, T. 83, s. 189—201; Tenże: *Początki własności klasztoru lubińskiego na Opolszczyźnie. Problem Wróblina*. W: *Studia z historii gospodarczej ziem polskich*. Red. J. Kwak. Katowice 1995, s. 36—37; J. Rajman: *Jarosław/Kazimierz i Woszczyce*

ok. 200 km. Jest to ewenement, nawet zważywszy na znany fakt, że opactwa cystersów organizowały dwa rodzaje grangii — w sąsiedztwie klasztoru oraz w dużej odległości od niego⁸⁰. Jarosław, zwany w XIII wieku Kazimierzem, nie rozwinął się w samodzielną placówkę, ale u schyłku średniowiecza pozostawał dochodową grangią śląskiego opactwa. Kolonizacji ziemi oświęcimskiej mnisi lubiąscy nie podjęli⁸¹.

Opactwo w Lubiążu było wielkim organizatorem osadnictwa, ale ważną rolę w tym zakresie odegrały także jego klasztory filialne, wszystkie położone wśród lasów i pasm górskich wchodzących w skład Sudetów. Słynne dolnośląskie filie opactwa lubiąskiego, założone w XIII wieku, mogły wpływać na utrwalenie mitu jego kolonizacyjnej roli. W latach 1222—1228 została przeprowadzona fundacja konwentu w Henrykowie, której inicjatorem był kanonik wrocławski Mikołaj, ale oficjalny patronat przejął książę Henryk Pobożny (w tym samym mniej więcej czasie Lubiąż wysłał mnichów do podkrakowskiej Mogiły)⁸². Opactwo w Henrykowie otrzymało 4 wsie w sąsiedztwie swej siedziby oraz 3 kolejne, położone jednak w znacznej odległości. W pierwotnym uposażeniu zwracają uwagę 3 kompleksy leśne, obejmujące w sumie aż 200 łanów. W niezwykle interesującej dyskusji, jaka toczyła się nad rolą kolonizacyjną Henrykowa, wykazano, że cystersi otrzymali wsie już istniejące, osiadłe. W przypadku Henrykowa wiadomo również, że w obrębie wspomnianych kompleksów leśnych karczunek był podejmowany jeszcze przed fundacją klasztoru⁸³. Warto podkreślić oczywisty fakt, że była to typowa cecha wielkości fundacji w Polsce, Czechach i na Węgrzech, wskazująca, że cystersi nie byli jedynymi kolonizatorami pograniczy. Konflikty cystersów henrykowskich z sąsiadami ukazał Marek Cetwiński. W nawiązaniu do jego ustaleń można wyrazić przypuszczenie, że podobne, lub nawet większe, konflikty były udziałem także innych opactw i należałoby rozważyć — choć to temat na osobne opracowanie — czy to nie one były głównym powodem jakże licznych translokacji domów zakonnych⁸⁴. Opactwo henrykowskie utworzyło w swoim la-

— *pierwsze fundacje cysterskie w księstwie opolsko-raciborskim*. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1998, T. 53, nr 1—2, s. 1—18.

⁸⁰ Omawia to Winfried Schich: *Grangien und Stadthöfe der Zisterzienserklöster östlich der mittleren Elbe bis zum 14. Jahrhundert*. In: *Zisterziensische Wirtschaft und Kulturlandschaft, Studien zur Geschichte, Kunst und Kultur der Zisterzienser* 3. Hrsg. W. Schich. Berlin 1998, s. 75.

⁸¹ W. Kuhn: *Siedlungsgeschichte des Auschwitzer Beskidenvorlandes*. „Zeitschrift für Ostforschung” 1975, Bd. 24, s. 14—15.

⁸² Zob. w tym artykule przyp. 109 i odpowiadający mu tekst.

⁸³ S. Kozak, A. Tarnas-Tomczyk, M.L. Wójcik: *Henryków*. W: *Monasticon...*, T. 2, s. 66.

⁸⁴ M. Cetwiński: *Klasztor w oczach sąsiadów. Ze studiów nad „Księgą henrykowską”*. W: *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej...*, s. 696—703; ważne źródła z XIII w. ukazujące cystersów w konflikcie ze świeckim otoczeniem przytacza L. Lekai: *Medieval Cister-*

tyfundium 10 grangii (stan z 1296 roku)⁸⁵. W 1247 roku biskup wrocławski Tomasz I zastąpił w Kamieńcu Ząbkowickim, w dolinie Nysy Kłodzkiej, augustianów cystersami z Lubiąża. Nie obyło się bez dramatycznego konfliktu. Cystersi przejęli uposażenie klasztoru kanonickiego, w tym m.in. dziesięciny z 15 wsi oraz, co najważniejsze, las o powierzchni 150 wielkich łanów. Na jego terenie zdołali do końca XIII wieku utworzyć 4 wsie⁸⁶. Antoni Barciak stwierdza, że fundację krzeszowską wspomógł wydatnie książę Bolko I, w którego planach cystersom przypadła rola organizatora osadnictwa na pograniczu śląsko-czeskim⁸⁷. Pod koniec omawianego okresu ufundowano opactwo w Krzeszowie, a dokonano tego w 1292 roku z woli księcia świdnickiego Bolka I Surowego. Cystersi henrykowscy zastąpili benedyktynów, a pod koniec XIII wieku posiadali jako uposażenie miasteczko i 14 wsi⁸⁸.

Księstwo opolskie znalazło się w zasięgu oddziaływania zarówno opactwa w Lubiążu (grangia w Jarosławiu/Kazimierzu), jak i opactwa w Jędrzejowie. Jędrzejów obsadził swoimi mnichami nowy klasztor w Rudach koło Raciborza, którego powstanie poprzedziła nieudana fundacja w Woszczycach. W 1238 roku kapituła generalna zakonu zleciła opatom Mogiły i Sulejowa przeprowadzenie wizytacji miejsca Woszczyce (koło Pszczyny), w którym niejaki „B.”, kanclerz księcia „Galroniae”, miał założyć nowy klasztor. Dom, do którego przybyli mnisi z Jędrzejowa, nie rozwinął swej działalności, a Woszczyce weszły później w skład majątku konwentu w Rudach, stąd też opactwo rudzkie uważa się za kontynuację fundacji w Woszczycach⁸⁹. Szukając klasztorów, które byłyby położone w miejscach, gdzie „bez rolników ziemia leżała lesista”, na pewno należy wskazać właśnie na Rudy, położone na peryferiach kasztelanii raciborskiej. W 1258 roku klasztor ten już funkcjonował⁹⁰. W dokumencie z 1264 roku czytamy, że mnisi sami wybrali lokalizację, gdyż miejsce nad rzeką Rudą odpowiadało regule zakonu, a zwłaszcza potrzebie ciszy i samotności.

cians and their Social Environment..., s. 264; zob. także K. Charvátová: *Několik poznámek k dějinám osídlení na panstvích cisterciáckých klášterů v Čechách a ve Slezsku*. W: *Krzeszów uświęcony łaską*. Red. H. Dziurla, K. Bobowski. Wrocław 1997, s. 78—85.

⁸⁵ S. Kozak, A. Tarnas-Tomczyk, M.L. Wójcik: *Henryków...*, s. 66. Zob. również H. Dąbrowski: *Uformowanie się wielkiej własności feudalnej klasztoru cystersów w Henrykowie*. *Rocz. Hist.* 1965, T. 21, s. 109—145; ogólnie P. Wiszewski: *Zakony z terenów dawnego księstwa świdnicko-jaworskiego*. Świdnica—Jawor 2002.

⁸⁶ S. Kozak, A. Tarnas-Tomczyk, M.L. Wójcik: *Kamieniec*. W: *Monasticon...*, T. 2, s. 115—116.

⁸⁷ A. Barciak: *Czechy a ziemie południowej Polski...*, s. 51.

⁸⁸ D. Kudera: *Kloster Grüssau*. Dülmen 1997.

⁸⁹ S. Rybandt: *Średniowieczne opactwo cystersów w Rudach*. Wrocław 1977; J. Rajman: *Jarosław/Kazimierz i Woszczyce...*, s. 1—18; A. Barciak: *Początki własności klasztoru lubiąskiego na Opolszczyźnie...*, s. 36—37.

⁹⁰ N. Mika (*Początki fundacji cysterskiej nad rzeką Rudą na Górnym Śląsku*. W: *Cystersi w społeczeństwie Europy Środkowej...*, s. 290—297) wysuwa interesującą hipotezę, że opactwo w Rudach funkcjonowało już w 1223 r.

Klasztor powstał wśród lasów, gdzie wszystko wymagało gospodarskiej ręki, a nawet karczunku⁹¹. Rudy były filią Jędrzejowa i miały z początku skromny majątek, obejmujący zaledwie 7 wsi, ale także lasy nad Rudą i Kłodnicą⁹². W 1263 roku wojewoda opolski Mroczko wziął, na prośbę opata Piotra, Stanicę oraz 100 łanów lasu zwanego Bojków w celu kolonizacji. Wszystkie dochody i dziesięciny miały przypadać opactwu rudzkiemu. W 1267 roku legat papieski potwierdził, że za zgodą biskupa Tomasza opactwo to otrzymało na swoje potrzeby dziesięciny z terenów niezasiedlonych, zwłaszcza ze 100 łanów leśnych. Pobieranie tych dochodów było zatem uwarunkowane przeprowadzeniem kolonizacji na dziewiczym terenie, stąd umowa z wojewodą opolskim. Zazwyczaj w akcji osadniczej uczestniczyli też inni, należy jednak podkreślić, że skoro działali oni na terenie przyznanym klasztorowi, to właśnie cystersów należy uznać za kierowników całej akcji karczunku i zasiedlania.

Mnisi z Rud przybyli ok. 1286—1289 roku do Jemielnicy koło Strzelec Opolskich. Majątek nadany temu opactwu przez rycerzy śląskich i księcia opolskiego obejmował w sumie 7 i pół wsi, był więc podobny wielkością do majątku w Rudach, ale stosunkowo duże było uposażenie dziesięcinne. Jemielnica prowadziła skromną działalność w lasach w dolinie rzeki Małej Panwi⁹³. Dodać jeszcze trzeba, że ciekawym zagadnieniem badawczym jest udział cystersów w kolonizacji terenów górnośląskich, określanych jako „Gola”⁹⁴.

Jeśli chodzi o działalność cystersów na ziemiach pod władzą książąt wielkopolskich w XIII wieku, to należy wspomnieć o zagadkowym nadaniu 500 łanów nad Ponikwą, uchodzącą do Obry koło wsi Bledzew, dla opactwa cystersów w Doberługu na Łużycach. Ofiarodawcą był książę Władysław Odonic, a zatwierdzenia tego nadania dokonał w 1259 roku jego syn, książę Bolesław Pobożny⁹⁵. Wspomniano wcześniej, że i opactwo lubiąskie otrzymało od księ-

⁹¹ S. Rybandt: *Średniowieczne opactwo...*; Jan M. Waga (*Przyrodnicze uwarunkowania lokacji klasztoru cystersów w Rudach*. „Scripta Rudensia” 1995, T. 4, s. 155—157) podkreśla, że cystersi, którzy zasiedlili konwent w Rudach koło Raciborza, świetnie wyzyskali trudne warunki terenowe swego opactwa.

⁹² Ostatnio pojawiła się teza, że początki tego opactwa wiążą się z jakąś fundacją możnowładczą, przejętą przez księcia opolskiego Władysława ok. 1258 r. Zob. A. Barciak: *Klasztor cystersów w Rudach. Zarys dziejów*. W: *Opactwo cysterskie w Rudach na Górnym Śląsku w świetle badań terenowych w latach 1992—95*. Red. L. Kajzer. Katowice 2001, s. 25.

⁹³ J. Rajman: *Trudne początki opactwa cystersów w Jemielnicy (ok. 1286—1307)*. *Rola możnych śląskich i księcia opolskiego w powstaniu i uposażeniu klasztoru*. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2014, T. 69, nr 4, s. 3—28.

⁹⁴ A. Barciak: „Gola” w średniowiecznych źródłach śląskich. W: *Memoriae amici et magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci prof. Wacława Korty*. Red. M. Derwich, W. Mrozowicz, R. Zerelik. Wrocław 2001, s. 259—264.

⁹⁵ A.M. Wyrwa: *Zemsko-Bledzew*. W: *Monasticon...*, T. 2, s. 372, tam też streszczenie dyskusji na temat wiarygodności wzmianki o tym nadaniu i jego daty; ostatnio na ten temat zob. D. Majewski: *Die territoriale Politik der Zisterzienserabtei Dobrilugk. Die Herrschaft des Lausitzklosters in Zeit und Raum*. In: *Die Nieder- und Oberlausitz — Kontu-*

cia Władysława Odonica olbrzymi teren o powierzchni 2000 łanów w rejonie Nakła, co wskazuje na uwzględnianie cystersów w planach kolonizacji pograniczy (zarówno rejon Nakła, jak i rejon ujścia Ponikwy w pełni odpowiada znaczeniu tego pojęcia)⁹⁶. Z. Wielgosz twierdził słusznie w odniesieniu do ziemi lubuskiej, że nadania dla cystersów lubiąskich miały na celu stworzenie swego rodzaju tamy przed ekspansją Brandenburgii⁹⁷. Rola cystersów jako kolonizatorów pogranicza jest w tym przypadku doskonale widoczna. Cystersi z Doberług otrzymali także nadania wsi osiadłych i dziesięcin. W 1260 roku bracia Eustachy i Wojciech przekazali im wieś Zemsko w dolinie Ponikwy. Warunkiem realizacji było założenie klasztoru w Zemsku. Warunek ten postawił również biskup poznański, przyznający w 1269 roku cystersom z Doberług prawo do pobierania dziesięcin. W dokumencie biskupim jest mowa o dziesięcinie z 50 łanów koło pewnego gaju, co wskazuje, że plany kolonizacyjne były nadal aktualne. O 500 łanach należących do opactwa w Zemsku (jego funkcjonowanie jest poświadczone w latach 80.) czytamy także w dokumencie księcia Przemysła II z 1287 roku⁹⁸. Tak wielkich nadań terenów pod kolonizację nie spotykamy w przypadku innych klasztorów w dziedzinach książąt wielkopolskich. Nad Obrą, we wsi Gościkowo powstało w latach 1230—1236 opactwo Paradyż, ufundowane przez wojewodę poznańskiego Bronisza dla mnichów z brandenburskiego konwentu Lehnin. Początkowo majątek domu w Paradyżu obejmował 10 miejscowości, ale znacznie rozrósł się w ciągu XIII wieku. Należy zwrócić uwagę, że klasztor wprawdzie zakładał nowe wsie, były to jednak działania o niewielkim w skali posiadanego majątku zakresie. Konwent jednakże odegrał ważną rolę w zagospodarowaniu nadobrzeńskiego pogranicza⁹⁹. Z Paradyża mnisi powędrowali do swojego filialnego klasztoru w Kaszczorze,

ren einer Integrationslandschaft. Bd. 1: *Mittelalter*. Hrsg. H.-D. Heimann, K. Neitmann, U. Tresp. Berlin 2013, s. 180; zob. także G.E. Schrage, M. Agthe: *Dobrilugk. Zisterzienser*. In: *Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts*. Hrsg. H.-D. Heimann, K. Neitmann, W. Schich. Berlin 2007, s. 425—442.

⁹⁶ Wspomnieć tu należy o pewnej nieudanej fundacji opactwa cysterskiego, podjętej przez księcia Władysława Odonica. Dokument z 1210 r. stanowi potwierdzenie, że książę zamierzał sprowadzić cystersów z Pforty na terytorium kasztelanii przemęckiej. Otrzymali oni uposażenie w liczbie 17 wsi i z woli księcia rozpoczęła się budowa klasztoru; por. R. Hołownia, K. Kaczmarek: *Wieleń-Przemęt*. W: *Monasticon...*, T. 2, s. 343, tam też omówienie hipotez na temat przyczyn fiaska tej fundacji.

⁹⁷ Z. Wielgosz: *Wielka własność cysterska...*, s. 169.

⁹⁸ A.M. Wyrwa: *Zemsko-Bledzew...*, s. 373.

⁹⁹ R. Hołownia, K. Kaczmarek: *Paradyż (Gościkowo)*. W: *Monasticon...*, T. 2, s. 287; E. Rymar: *W sprawie posiadłości cystersów paradyjskich w zachodniej (zaodrzańskiej) polaci Ziemi Lubuskiej*. W: *Opactwo cysterskie w Paradyżu: jego rola w dziejach i kulturze pogranicza*. Red. J. Karczewska. Zielona Góra 2004, s. 55—62; J. Karczewska: *Kontakty majątkowe rycerstwa wielkopolskiego z klasztoru cystersów w Paradyżu w XIII wieku*. W: *Opactwo cysterskie w Paradyżu...*, s. 43—49.

ufundowanego w latach 1278—1285 przez wojewodę poznańskiego Bieniamina. Przekazał on cystersom doskonale zorganizowany kompleks majątkowy, obejmujący 10 wsi i liczne pertynencje. Majątek powiększył się szybko o kolejne darowizny. Nic nie wskazuje na to, aby klasztor przystąpił w ostatniej ćwierci XIII wieku do kolonizacji jakichś pustkowi. Ten brak aktywności mógł być spowodowany szukaniem lepszej siedziby¹⁰⁰. Opactwo w Obrze, wśród rozlewisk Obry i Dojcy, zostało ufundowane w latach 1231—1238 przez kantora gnieźnieńskiego Sędziwoja dla mnichów z Łekna. Fundator ofiarował 7 własnych wsi, znajdujących się w pobliżu siedziby klasztoru. Majątek uległ następnie, tak jak to widzimy i przy innych fundacjach, powiększeniu. Brak danych świadczących o kolonizacji pustkowi w XIII wieku¹⁰¹. A.M. Wyrwa zwrócił uwagę, że dopiero 4 trzynastowieczne fundacje powstałe wzdłuż rzeki Obry oraz fundacja w Szpetalu zostały zrealizowane „w okolicach o charakterze moczarowato-bagiennym, silnym zalesieniu, słabych glebach itp. Było to zgodne z wiejskim charakterem tego zakonu oraz zasadami wypływającymi z tradycji i ustaw zakonnych”¹⁰². Opactwo w Szpetalu na Kujawach, pod Włocławkiem, na prawym brzegu Wisły, założył ok. 1236 roku wojewoda Bogusz Miećławic z rodu Doliwów, a mnisi przybyli z turyngskiego klasztoru Georgenthal. Trzynastowioskowy majątek opactwa w Szpetalu nie wydaje się na tyle duży, żeby klasztor ten miał rozwinąć działalność misyjną w Prusach¹⁰³. Wspomnieć jeszcze trzeba o opactwie w Byszewie na Kujawach, które zostało ufundowane w latach 1250—1254 przez skarbnika kujawskiego Mikołaja i uposażone w 8 wsi oraz 4 żrebia. Fundację tę wspomógł książę kujawski Kazimierz, licząc, być może, że opactwo odegra stabilizującą rolę w targanym wojnami księstwie. Cystersi uczynili swe dobra bardzo dochodowymi, skoro stać ich było na przeprowadzenie szeroko zakrojonej akcji skupywania posiadłości w kasztelaniach bydgoskiej i wyszogrodzkiej. Oblicza się, że na ponad 50 miejscowości, jakie klasztor posiadał (stan z początku XV wieku), 7 było wynikiem działalności kolonizacyjnej szarych mnichów¹⁰⁴. Dodać jeszcze można przykład spoza Wielkopolski, ale dowodzący, że plany wykorzystania cystersów do kolonizacji znacznych obszarów nie były niczym wyjątkowym — rycerz Ditrich Stange w 1285 roku projektował założenie opactwa w Gardei i ofiarował mu aż 200 łanów. Krzyżacy postrzegali cystersów jako konkuren-

¹⁰⁰ R. Hołownia, K. Kaczmarek: *Wieleń-Przemęt...*, s. 344. Z Kaszczoru mnisi przenieśli się na przełomie XIII/XIV w. do pobliskiego Wielenia.

¹⁰¹ A.M. Wyrwa: *Obra*. W: *Monasticon...*, T. 2, s. 258.

¹⁰² A.M. Wyrwa: *Średniowieczna sieć klasztorów w Wielkopolsce i na Kujawach. Stan, potrzeby badań i wstępna analiza problemu*. W: *Zakony i klasztory...*, tabela na s. 116, cytata s. 100.

¹⁰³ S.M. Szacherska: *Opactwo cysterskie w Szpetalu a misja pruska*. Warszawa 1960.

¹⁰⁴ E. Okoń, P. Oliński: *Byszewo*. W: *Monasticon...*, T. 2, s. 44—45.

cję i nie dopuścili do fundacji tego klasztoru¹⁰⁵. Należy ponadto podkreślić, że żaden konwent cysterski nie powstał na Mazowszu¹⁰⁶.

Założone w 1225 roku opactwo w Mogile pod Krakowem reprezentuje typ usytuowania, jaki występuje np. w Zbrasławiu pod Pragę, Heiligenkreuz koło Wiednia czy w Oliwie koło Gdańska. Maciej Zdanek uznał Mogilę za klasztor rentierski, usytuowany pośród gęstego podmiejskiego osadnictwa. Wspomnę jeszcze o interesującej tezie tego badacza, że opactwo mogińskie miało wpływać na „kształt ekonomiki” Krakowa¹⁰⁷ — wymaga ona szczegółowego rozwinięcia. Warto zauważyć, że opactwo mogińskie, samo wywodzące się z Lubiąża, nie wytworzyło żadnej filii, w jego działalności można natomiast dostrzec interesujący nas aspekt pogranicza. M. Zdanek wspomina, że cystersi mogińscy otrzymali las w księstwie oświęcimskim od książąt górnośląskich, wraz z prawem lokowania osad na prawie niemieckim. Efektem działalności cysterskiej na tym fragmencie pogranicza śląsko-małopolskiego było jednak powstanie tylko jednej wsi i pozyskanie części innej. Badacz ocenia te fakty jako „nową jakość w historii opactwa mogińskiego”, pisze, że dzięki temu „przesuwała jego uwagę w kierunku zachodnim, wiązała mocno z pograniczem śląsko-małopolskim”¹⁰⁸. Dodać jednak trzeba, że posiadłości, które klasztor miał na wspomnianym pograniczu, ani nie stały się załącznikiem granic, ani nie wpłynęły w jakiś wyraźny sposób na zagospodarowanie tego terenu. Cystersi mogińscy mieli pod koniec XIII wieku 16 wsi, ale aż z 26 pobierali dziesięciny.

Za pioniera gospodarki uchodzi opactwo w Wąchocku, o którym wspominaliśmy już przy okazji fundacji klasztoru w Spišskim Štiavniku. Zdaniem badaczy węgierskich, Wąchock został wybrany na opactwo macierzyste z uwagi na swe dokonania w dziedzinie górnictwa i metalurgii¹⁰⁹. Kwestia ta jest jednak bardzo skomplikowana. Opactwo w Wąchocku otrzymało w 1249 roku przywilej od księcia Bolesława Wstydlivego na poszukiwanie i eksploatację znajdujących się w dobrach książęcych soli, miedzi, cyny, ołowiu, złota i srebra. W dokumencie mówi się o źródłach nowo odkrytych, a więc był to program na przyszłość. Dokument regulował zasady podziału urobku. Zdaniem wie-

¹⁰⁵ M. Biskup: *Średniowieczna sieć klasztorów w państwie Zakonu Krzyżackiego...*, s. 53, 57, 61—62, 63, 65—66.

¹⁰⁶ K. Pacuski: *Formowanie się sieci klasztorów i placówek zakonnych na Mazowszu do końca XV w.* W: *Zakony i klasztory...*, s. 71—75.

¹⁰⁷ M. Zdanek (*W sprawie procesu fundacyjnego opactwa w Mogile*. „Nasza Przyszłość” 2000, T. 94, s. 110) pisze, że fundacja w Mogile wzbogacała zaplecze gospodarcze Krakowa: „[...] nie chodziło jednak o karczunki czy dodatkowy wysiłek na zagospodarowanie obszaru, który był terenem znacznie już odlesionym, typowo rolniczym, objęty starą i rozwiniętą siecią osad”.

¹⁰⁸ M. Zdanek: *Proces implantacji opactwa cystersów w Mogile*. „Nasza Przyszłość” 2001, T. 96, s. 539.

¹⁰⁹ Zob. w tym artykule przyp. 33 i odpowiadający mu tekst.

lu badaczy już przed otrzymaniem przywileju z 1249 roku cystersi wąchoccy poszukiwali rud w swoich własnych dobrach¹¹⁰. Od dawna jednak zwracano uwagę, że brakuje źródeł, a teza o trzynastowiecznej metalurgii wąchockiej opiera się na wzmiance Długosza o ołowianym dachu klasztorным, zniszczonym podczas najazdu Tatarów¹¹¹. Do zagadnień tych wrócił ostatnio Czesław Hadamik, który zauważa, że dach ołowiany w Wąchocku nie jest dowodem na wydobywanie tego kruszcu, gdyż metal mógł być przywieziony skądinąd, np. z kopalń olkuskich¹¹². Z argumentem tym nie sposób się nie zgodzić, nie sądzę jednakże, aby szybko odstąpiono od tezy o roli Wąchocka w trzynastowiecznym górnictwie. J. Dobosz przywołuje dawną hipotezę, że cystersi wąchoccy byli aktywni w górnictwie solnym w XIII wieku. Dowodem na to jest znane od dawna zlecenie księcia Bolesława Wstydlivego, aby zalany szyb solny w Bochni naprawili właśnie cystersi z Wąchocka¹¹³. Jeśli idzie o dowody na rozwijanie metalurgii, to, zdaniem J. Dobosza, kuźnice żelaza w dobrach wąchockich znane są dopiero z przełomu XV i XVI wieku¹¹⁴. Dodać tu można, że kuźnice w tych dobrach poświadcza Jan Długosz w opisie z lat 1470—1480¹¹⁵.

Jednym z najciekawszych przykładów działalności cystersów na pograniczach jest założenie opactwa w Ludźmierzu na Podhalu. Kwestia ta była kilkakrotnie omawiana w literaturze¹¹⁶, ale niewątpliwie wymaga wnikliwej dysku-

¹¹⁰ J. Krzyżanowski: *Wolność górnicza w Polsce (do końca XIV w.)*. Kraków 1935, s. 22—26; M. Kęsek: *Działalność cystersów wąchockich w zakresie metalurgii żelaznej w średniowieczu*. W: *Dzieje i technika świętokrzyskiego górnictwa i hutnictwa kruszcowego*. Red. Z. Kowalczewski. Warszawa 1972, s. 147—155; J. Dobosz: *Cystersi małopolscy...*, s. 55—56; Małgorzata Borkowska (*Z dziejów opactwa cystersów w Wąchocku*. Kielce 1998, s. 36) przypisuje cystersom wąchockim odnalezienie złóż koło Kiele i Chęcín.

¹¹¹ M. Kęsek: *Działalność cystersów wąchockich w zakresie metalurgii...*, s. 152.

¹¹² C. Hadamik: *Rola klasztorów w rozwoju górnictwa i hutnictwa rud ołowiu i miedzi na terenie Zagłębia Staropolskiego*. W: *Klasztor w gospodarce średniowiecznej i nowożytnej...*, s. 485. Podobną niepewność obserwujemy w przypadku opactwa Szentgotthárd. Wyrażaną przez B.F. Romhányi (*The Role of Cistercians in the Medieval Hungary...*, s. 187) nadzieję, że archeolodzy odkryją przekonujące dowody, można odnieść także do Wąchocka.

¹¹³ J. Dobosz: *Cystersi małopolscy...*, s. 55; o naprawie szybu pisał już Mieczysław Niwiński: *Opactwo cystersów w Wąchocku. Fundacja i dzieje uposażenia do końca wieków średnich*. Kraków 1930, s. 151.

¹¹⁴ J. Dobosz: *Cystersi małopolscy...*, s. 55—56; M. Borkowska (*Z dziejów opactwa...*, s. 43) datuje kuźnice cysterskie na wcześniejszy okres i wysuwa domysł, że wykuwano w nich broń dla wojsk Władysława Łokietka walczącego z Wacławem II. Hipoteza ta wobec braku dowodów na produkcję metali już w XIII w. nie jest do przyjęcia.

¹¹⁵ LB, T. 3, s. 404, 414.

¹¹⁶ S. Zakrzewski: *Najdawniejsze dzieje klasztoru Cystersów w Szczyrzycu (1238—1382). Przyczynek do dziejów osadnictwa na Podhalu*. RAUhF 1902, T. 41, s. 1—75; *Dzieje miasta Nowego Targu*. Red. M. Adamczyk. Nowy Targ 1991 (zwłaszcza rozdziały napisane przez Bożenę Furtak (s. 33—40) i Stanisława Kurasia (s. 44 i nast.)); J.M. Marszałska, W. Graczyk: *Stan badań nad dziejami klasztoru cystersów w Szczyrzycu*. „Rocznik Sądecki” 2008, T. 35, s. 19—27.

sji. Zwrócimy tu tylko uwagę na „pograniczny” aspekt działalności cystersów. W nadaniu „terytorium Ludźmierz”, które wojewoda krakowski Teodor uczynił dla opactwa cystersów w Jędrzejowie, na pierwszym miejscu wymienione są „lasy”, ale są w nim także „role” i „ziemia nieuprawna”. Dokładniejsze badania przybliżą nas zapewne do wyjaśnienia kwestii, na ile proces osadniczy mógł być jeszcze przed nadaniem dla zakonników w jakimś stopniu zaawansowany. Opactwo w Ludźmierzu jest wzmiankowane w 1235 roku, ale kilka lat później cystersi ludźmierscy przenieśli klasztor do innej swej posiadłości — do Szczyrzyc. Nie zaprzestali jednak działalności osadniczej na Podhalu, a w literaturze zgodnie przypisuje się im założenie najstarszego ośrodka miejskiego w rejonie Nowego Targu¹¹⁷. Działania cystersów na Podhalu, abstrahując od ich efektów, znakomicie wpisują się w zagadnienie roli tego zakonu na pograniczu — zarówno w sensie prób kolonizacji pustkowi, jak i pewnej rywalizacji z Węgry¹¹⁸.

Podsumowanie zaczniemy od oczywistego spostrzeżenia, że trudno byłoby znaleźć średniowieczny klasztor jakiegokolwiek reguły, który nigdy nie założyłby nowej osady. Żaden jednak inny zakon nie cieszył się taką sławą kolonizatora pustkowi, jak cystersi. Analizując literaturę poświęconą cystersom węgierskim, czeskim i polskim, staraliśmy się znaleźć uzasadnienie dla tej opinii, której źródłem były, po części, również enuncjacje samych cystersów. Już w początkach fundacji Cîteaux pojawiało się przekonanie, że nowi mnisi są bardziej wartościowi od starych (czyli tych, którzy pozostali w Molesme). Skarżyć się na to mieli sami benedyktyni z Molesme, o czym donosił list Hugona, arcybiskupa Lyonu, włączony do *Exordium Parvum*, czyli zbioru najważniejszych wczesnych dokumentów zakonu¹¹⁹. Lubiąż, Hradiště, Krzeszów, Szenttrinitás i inne to przykłady swoistej wyższości cystersów, albowiem z miejsc, w których szarzy mnisi mieli się osiedlić, odejść musieli benedyktyni, którzy najwyraźniej nie spełnili pokładanych w nich nadziei. W Kamieńcu Żąbkowskim los ten spotkał augustianów. Cytowany na początku tego artykułu wiersz lubiański jest, oprócz wybijającego się z niego lekceważącego stosunku do autochtonów, pochwałą działalności cystersów. Próżno byłoby szukać przykładów podobnego poczucia wyższości w innych zakonach.

Tereny leśne w nadaniach dla cystersów stanowią bardzo interesujący przedmiot rozważań. Nie ulega wątpliwości, że — z jednej strony — las-pustkowie odgrywał podstawową rolę w realizacji „idealnej” lokalizacji klasz-

¹¹⁷ A. Berdecka: *Lokacje i zagospodarowanie miast królewskich w Małopolsce za Kazimierza Wielkiego*. Wrocław 1982, s. 26; F. Kiryk: *Rozwój urbanizacji Małopolski w XIII—XVI w. Województwo krakowskie. Powiaty południowe*. Kraków 1985, s. 158—159.

¹¹⁸ B. Kwiatkowska-Kopka: *Ludźmierz-Szczyrzyc*. W: *Monasticon...*, T. 2, s. 220—221.

¹¹⁹ A.M. Wyrwa: *Powstanie zakonu cystersów w świetle „Exordium Parvum” i pierwszy klasztor tego zakonu na ziemiach polskich*. „Nasza Przeszołość” 1998, T. 90, s. 19.

toru cysterskiego¹²⁰, z drugiej zaś strony las stanowi bardzo istotny składnik pojęcia pogranicza¹²¹. Przytaczane wcześniej przykłady wskazują, że na Węgrzech, w Czechach i Polsce występowała taka lokalizacja, nigdzie jednak nie znajdujemy dowodów na to, że cystersi utrzymywali się z pracy własnych rąk. Wszystkie klasztory cysterskie prowadziły kolonizację i zakładały nowe wsie, jednakże tylko kilka z nich stało się odbiorcami nadań wielkich kompleksów leśnych lub też w innym stopniu wyraźnie wpisało się w działalność na pograniczu. Omawiane przykłady pozwalają na ułożenie ich listy: Heiligenkreuz, Zirc, Szentgotthárd, Cârța (Kerc), Spišský Štiavnik (Savnik), Plasy, Pomuk, Osek, Nížkov, Žďár, Vyšší Brod, Zlata Koruna, Velehrad, Vizovice, Lubiąż, Wąchock, Henryków, Kamieniec Ząbkowicki, Rudy, Doberlug, Zemsko, Ludźmierz. Zdając sobie sprawę z dyskusyjności tego zestawienia, warto zwrócić uwagę na to, że cystersów odróżniało od innych zakonów — ewidentnie — przyjmowanie nadań dużych terenów leśnych. Zastanawiając się zatem nad przekonaniem lubiąskich mnichów o ich pionierskiej roli na „ziemi leśistej”, trzeba powiedzieć, że na pograniczach, zarówno w szerokim, jak i węższym rozumieniu tego terminu, działalność cystersów uwidaczniała się bardziej niż jakiegokolwiek innego zakonu. Jeżeli opactwo cysterskie miało być, zgodnie z ustawodawstwem zakonu, samowystarczalną placówką, to musimy postawić pytanie: co skłaniało mnichów do angażowania się w rozległe terytorialnie przedsięwzięcia osadnicze na pograniczach? Przecież przyjęcie przez konwent w Lubiążu olbrzymich nadań kompleksów leśnych w 6 różnych miejscach, łącznie 7000 łanów, niezależnie od tego, jak potoczyły się losy planowanej kolonizacji, nie było podyktowane koniecznością zapewnienia środków na utrzymanie opactwa. Jeśli cystersi prowadzili kolonizację na pustkowiach, przyczyną zasadniczą było stawianie sobie za cel rozwoju swojego zakonu poprzez tworzenie nowych klasztorów. W przypadku Lubiąża uzasadnienie tej tezy widziałbym w próbie powołania do życia filialnego klasztoru w Jarosławiu/Kazimierzu, jeśli zaś idzie o Jędrzejów, to takim przykładem jest Ludźmierz i związane z nim próby kolonizacji Podhala. Przykładem może być także opactwo w Rudach i kolonizacja leśnych terenów w kasztelanii raciborskiej. Należy podkreślić, że cystersi nie byli w stanie samodzielnie przeprowadzić karczunku i zasiedlania terenów pogranicznych. Powodzenie w działalności osadniczej zależało również od tego, czy opactwa zdołają pozyskać nowicjuszy

¹²⁰ B.F. Romhányi (*The Role of Cistercians in the Medieval Hungary...*, s. 189, przyp. 49) stwierdza, że „prawie wszystkie opactwa węgierskie zostały założone na granicy regionu zalesionego”, co było, jej zdaniem, wyrazem realizacji ideału zakonu. Do tezy tej autorka wraca raz jeszcze, pisząc, że „większość opactw została zlokalizowana w miejscach zgodnych z cysterskimi ideałami: w dolinach, w głębokim lesie, czasami nawet w stosunkowo dużej odległości od skupisk ludzkich” — tamże, s. 197.

¹²¹ O pogranicznym znaczeniu lasu pisał ostatnio botanik Peter Szabó: *Ancient Woodland Boundaries in Europe*. „Journal of Historical Geography” 2010, Vol. 36, s. 205—214.

i czy będą posiadały konwenty konwersów¹²². Wiadomo doskonale, że cystersi korzystali z pomocy osób świeckich. Wskazują na to dowodnie przytoczone dane źródłowe o działalności opactw, np. w Rudach i Szczyrzycu. W cytowanym wierszu o zasługach cystersów z Lubiąża nie ma o pomocy lokalnych środowisk ani słowa, wręcz przeciwnie — zakon przypisał sobie wszelkie zasługi w dziele gospodarki. Wersy mnicha lubiąskiego grzeszą przesadą, ale też cystersi musieli być faktycznie przekonani o swej wyjątkowej umiejętności gospodarowania, ponieważ inaczej nie porywaliby się na takie działania, jakie znamy.

Oczywiste jest, że każdemu ofiarodawcy przyświecał cel religijny, przede wszystkim zapewnienie sobie pochówku i wieczystej modlitwy w kościele klasztorным. Starał się więc wyposażyć opactwo w środki niezbędne do funkcjonowania. Im większy był majątek i dochody danego klasztoru, tym większe były możliwości jego działalności. Ofiarodawca pogranicznych pustkowi mógł mieć i dodatkowe intencje, np. uważał, że teren przy granicy należy zasiedlić, zanim zrobią to inni, albo że skolonizowanie pustkowi ułatwi mu jego własną działalność gospodarczą, np. poprzez łączność z innymi strefami osadniczymi. W przypadku zapotrzebowania na kolonizatorów pustkowi położonych przy granicy korzystano z usług cystersów tym chętniej, że ich obecność na tych terenach dawała nadzieję na załagodzenie lub uniknięcie sporów między sąsiadami. Bywało i tak, że grangie cysterskie rozwijały się niezależnie od siebie po obu stronach granicy, tworząc z dotychczasowych pustkowi i ziem niczych pomosty między dzielnicami i krajami. Na pewno mieściło się w planach władców, aby siłami cystersów lub przy ich współudziale przeprowadzić kolonizację terenów pogranicznych. Inną kwestią jest intencja, jaka przyświecała cystersom, gdy przyjmowali od osób świeckich nadania terenów niezasiedlonych.

Nie ulega wątpliwości, że dla samych cystersów przyjmowanie nadań „leśnych” i podejmowanie się kolonizacji pograniczy miało istotne znaczenie. Liczył się przede wszystkim rozwój zakonu ku większej chwale Bożej, a sukces umacniał jego mit. A że nie byli jedynymi kolonizatorami tych terenów? B.F. Romhányi, która raczej nisko ocenia działalność cystersów na pograniczach w Królestwie Węgier, stwierdza zarazem, że w epoce kolonizacji „opaci cysterscy byli prawdopodobnie najlepiej poinformowanymi ludźmi tego czasu”¹²³. Warto zwrócić uwagę na interesujące koincydencje czasowe — fun-

¹²² B.F. Romhányi (*The Role of Cistercians in the Medieval Hungary...*, s. 199) pisze, że najstarsze opactwa węgierskie cierpiały na niedostatek nowicjuszy i że archeolodzy nigdzie nie stwierdzili istnienia budynków przeznaczonych dla konwersów; w kwestii konwersów zob. L. Koszta: *Die Gründung von Zisterzienserköstern in Ungarn 1142—1270...*, s. 79. Na brak konwersów na Węgrzech zwracał uwagę już L. Lekai: *Medieval Cistercians and their Social Environment...*, s. 257, 262.

¹²³ B. Romhányi: *The Role of Cistercians in the Medieval Hungary...*, s. 193.

dacja i działalność opactwa w Spišskim Štiavniku poprzedzają saską kolonizację Spiszu, fundacja i działalność opactwa w Ludźmierzu wyprzedzają o wiek królewską kolonizację Podhala, nadania „pograniczne” dla opactwa w Lubiążu również wiążą się z wczesną fazą kolonizacji. Czy zatem opactwa cysterskie mogły spełniać funkcję „kierowników” i stymulatorów akcji osiedleńczej na pograniczach? Czy cystersi służyli swoimi radami królom, możnowładcom i innym inicjatorom wielkiej kolonizacji?

Jerzy Rajman

**The Cistercians in the Land Where “Without Farmers the Land Lay Fallow”
On the Cistercian Order at the Borderlands of Bohemia, Hungary, and Poland
(12th—13th Century)**

Summary

The author discusses the issue of the relationship between the Cistercian abbeys and the borderlands understood as the land located along the border, at the frontier between different settlement spheres, e.g. settled and unsettled land, or in the vicinity of state borders. Moreover, the author seeks to answer the question concerning the strong emphasis on the civilizing mission present in a poem by a monk from Lubiąż.

In his discussion of the foundation process with regard to the Cistercian Order in Hungary, Bohemia and Poland, the author concludes that there exists considerable amount of information concerning the process of obtaining unsettled land by the Cistercians. He enumerates the following abbeys regarded as exceptional centers of expansion: Heiligenkreuz, Zirc, Szentgotthárd, Cârța (Kerc), Spišský Štiavnik (Savnik), Plasy, Pomuk, Osek, Nižkov, Žďár, Vyšší Brod, Zlata Koruna, Velehrad, Vizovice, Lubiąż, Wąchock, Henryków, Kamieniec Żąbkowicki, Rudy, Doberlug, Zemsko, Ludźmierz. Moreover, he emphasizes the significance of woodlands among all the lands granted to the Order. The forest, as a place of seclusion and wilderness, plays an important role in the Cistercian ideals; however, there exist numerous examples of vigorous colonization of forests by the Order. As the author notes, the fact that the Lubiąż Abbey was granted and accepted vast areas of woodland in six different locations (seven thousand fiefs total) was not dictated by the necessity of ensuring the abbey's survival. On the contrary, the underlying reason was the desire for further expansion and the construction of new monasteries. Those successes, in turn, helped to construct the myth of the significant role of the Cistercians as the colonizers of the borderlands. In the case of Lubiąż, the myth was further strengthened by the existence of the famous cell abbeys founded in the 13th century.

Jerzy Rajman

**Die Zisterzienser in den Gebieten, wo „waldreiche Äcker ohne Bauer brachlagen“
Die Bemerkungen über die Tätigkeit des Ordens im sog. Grenzgebiet in Tschechien,
Ungarn und Polen (12.-13.Jh.)**

Zusammenfassung

In seinem Beitrag setzt sich der Verfasser mit der Frage auseinander, ob die Zisterzienser Abteien mit dem Grenzgebiet als einem sich an der Grenze befindenden Gelände in Zusammenhang standen. Er ergründet das Problem in Bezug auf eine Wechselbeziehung zwischen verschiedenen Siedlungszonen, z.B.: besiedelten Gebieten, Einöden oder den in der Nähe von linearen Grenzen gelegenen Gebieten. Es wird hier auch danach gefragt, warum in dem Gedicht eines Mönches von Lubiąż eine feste Überzeugung vom großen zivilisatorischen Werk der Zisterzienser zum Ausdruck kommt.

Der Verfasser schildert den Gründungsprozess von Zisterzienserabteien in Ungarn, Tschechien und Polen, und deren Profite, und behauptet, es gibt zahlreiche Informationen darüber, dass die Zisterzienser unbewohnte Gebiete für Kolonisation erworben haben. Er nennt dabei folgende Kloster als hervorragende Organisatoren der Besiedelung: Heiligenkreuz, Zirc, Szentgotthárd, Cârța (Kerc), Spišský Štiavnik (Savnik), Plasy, Pomuk, Osek, Nížkov, Žďár, Vyšší Brod, Zlata Koruna, Velehrad, Vizovice, Lubiąż, Wąchock, Henryków, Kamieniec Ząbkowicki, Rudy, Doberlug, Zemsko, Ludźmierz. Bewaldete Gebiete stellten bei Verleihungen für Zisterzienser ein sehr interessantes Gegenstand für Überlegungen dar. Der Wald als Symbol der Einöde war für Ideale der Zisterzienser von Bedeutung, dennoch gibt es viele Beispiele dafür, dass Wälder und Einöden auch intensiv besiedelt wurden. Wie der Verfasser behauptet, waren die Zisterzienser — unabhängig von den Folgen der geplanten Kolonisation — nicht notgedrungen, die der Abtei in Lubiąż verliehenen riesigen Waldkomplexe in sechs verschiedenen Ortschaften (insgesamt 7 Tausend Lahne) zu übernehmen, um für Unterhaltskosten ihrer Abtei sorgen zu müssen. Sie hatten ein klares Ziel vor Augen: ihren Orden durch Gründung immer neuer Klöster zu entwickeln. Ihre Erfolge auf dem Gebiet trugen zur Entstehung einer Legende von großer Rolle der Zisterzienser als Kolonisatoren des Grenzlandes bei. Die Abtei in Lubiąż war ein gutes Beispiel dafür dank ihren berühmten im 13. Jahrhundert gegründeten niederschlesischen Filialklöster.